Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXIX | Piątek 20 maja 1938 r. | Nr. 137

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Na drodze ku konsolidacji

Obrady Rady Naczelnej O.Z.N.

WARSZAWA, 19.5. (tel. wł.) W dniu dzisiejszym po nabożeństwie, odprawionym w kościele św. Aleksandra oraz po złożeniu wieńca u stóp Belwederu odbyło się otwarcie sesji rady naczelnej Obozu Zjednoczenia Narodowego, na które przybył p. premier Sławoj-Składkowski.

Otwarcia dokonał szef Obozu generał Skwarczyński, wygłaszając dłuższe przemówienie, po czym rada naczelna wybrała komisję—matkę, która miała na celu dokonanie wyboru kandydatów do prezydium rady.

Po krótkiej przerwie sen. Dąbkowski przestawił proponowane przez komisję-matkę prezydium Rady Naczelnej w składzie następującym: sen. gen. Galica, gen. Górecki, dyr. Katelbach, sen. Kudelska, Lechnicki, pos. Miedziński, Skulski, prez. m. st. Warszawy Starzyński, Stolarski, ks. rek. Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, Wóycicki i pos. Wojciechowski.

Proponowany przez komisję—matkę skład prezydium Rady Naczelnej OZN. został przez zebranych przyjęty bez sprzeciwu.

Przemówienie szefa OZN. gen. Skwarczyńskiego

Panie Premierze, Panie i Panowie!

Pierwsze zebranie pełnej Rady Naczelnej Obozu Zjednoczenia Narodowego jest fakte mdużego znaczenia.

Jesteśmy tymi, którzy podjęli się realizowania hasła rzuconego dnia 24 maja 1936 r. przez Naczelnego Wodza, Marszałka Śmigłego Rydza zjednoczenia Polaków do wspólnej pracy, zaniechania szkodliwyhc sporów i waśni, zespolenia i skoncentrowania wysiłków dla jednego wielkiego celu: „podciągnięcia Polski wyżej".

Zdawać by się mogło, że ponieważ deklaracja nasza, ogłoszona przez pułkownika Koca dnia 21 lutego 1937 r. i samo hasło konsolidacji narodu znalazły silny oddźwięk wśród społeczeństwa, praca nasza jest łatwą i powinnaby płynąć wartkim prądem, nie napotykając poważniejszych przeszkód i trudności.

Widzimy jednak w praktyce, że poczynania nasze napotykają na bardzo silne przeszkody: przyzwyczajeń politycznych i społeczno strukturalnych sprzeczności między teoretycznie uznaną zasadą dyscypliny społecznej i państwowej, a indywidualistyczną inicjatywą jednostki i ugrupowań politycznych, — wzajemnych nieufności personalnych i tp.

Przede wszystkim stwierdzam, że wszelkie zasadnicze zarządzenia organizacyjne i personalne, jak i zasadniczy kierunek prac i taktyki Obozu, czynione są przeze mnie i ja przyjmuję za te rzeczy pełną odpowiedzialność.

Jeśli więc ktoś uznaje za wskazane czynienie pod tym względem Obozowi zarzutów, które częstokroć przybierały formę insynuacji i napaści, jak to miało miejsce w czasie ostatniego zebrania koła parlamentarnego OZN, i szerokiego echa tegoż zebrania w niektórych organach prasowych, domagam się, by czynił to wprost pod moim adresem, a nie z tych czy innych wygodnych taktycznie względów pod adresem moich współpracowników, pomocników czy rzekomych doradców.

Postępowanie takie uważam za niezgodne z dobrymi obyczajami politycznymi i kulturalnymi.

W moim wywiadzie prasowym z dnia 26 kwietnia rb. stwierdziłem wyraźnie, że wszelkie zarzuty na temat zmiany kierunku ideowego Obozu, rzekomego odstępstwa od deklaracji lutowej itp. są bezpodstawne.

Uważam, że błędem jest dziś dzielenie społeczeństwa wedle starych przyzwyczajeń na lewicę i prawicę. Gdy analizujemy programy ugrupowań politycznych w Polsce, spotkamy niemal wszędzie hasła społecznie radykalne: zwiększenie znaczenia świata pracy, oparcia siły narodu na uświadomionej i dostatnio ekonomicznie wyposażonej masie włościaństwa itp.

Sądzę więc, że trudności konsolidacji należy gdzie indziej a nie w tym że zapatrywania i programy społeczne poszczególnych ludzi i ugrupowań politycznych, wykazują mniejsze lub większe odchylenia na prawo czy lewo.

Gra interesów poszczególnych grup społecznych przekraszała granice państwa i wytwarzała sprzeczną często z dobrem narodu, międzynarodową solidarność kapitału i świata pracy. Powstawały więc tak dziś zwalczane przez nas „międzynarodówki".

Myślenie kategoriami interesów nie zostało u nas jeszcze przezwyciężone i to jest, moim zdaniem, przyczyną trudności w organizowaniu Zjednoczenia Narodu.

Nowe formy organizacji państwowej wymagają zupełnego przewartościowania życia warstw społecznych. Podstawą życia politycznego nie może być walka interesów, lecz wspólna dążność do wielkiego celu, którym jest dobro narodu.

„Praca moralna narodu, praca z własnej inicjatywy ludzi dobrą wolą zespolonych, a dążących ku realnym celom — oto podstawa, na której w Polsce budować należy"
— mówi Adam Skwarczyński.

Ta zmiana metody myślenia, zmiana pobudek działania z odśrodkowych na dośrodkowe, zastąpienie walki interesów obywatelskim współdziałaniem dla powszechnego dobra — oto są zadania w dziedzinie myśli, kultury i gospodarki współczesnego życia państwowego.

Dążność więc do Zjednoczenia Narodowego jest przejawem powszechnym na całym świecie wśród wszystkich niemal narodów i państw. Jest to zasadnicze przewartościowanie podstaw ich życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego.

Powołani do pracy zjednoczenia narodu jesteśmy w tym szczęśliwym położeniu, że nie potrzebujemy rozpoczynać tej pracy od początku, gdyż pracę zjednoczenia w tym szerokim pojęciu przewartościowania życia narodu, prowadził przez cały czas swych rządów w Polsce Marszałek Józef Piłsudski.

Dlatego to Piłsudski tak zwalczał partyjnictwo, które było w Polsce oparte właśnie na zespole wspólnych interesów niejednokrotnie sprzecznych z dobrem narodu i państwa. Dlatego dążył do zogniskowania wszystkich wysiłków twórczych obywateli dla wspólnego dobra: budowy potęgi Rzeczypospolitej.

Do tego wielkiego celu Marszałek Piłsudski zdążał metodą wychowawczą, — chciał, by naród i poszczególni obywatele sami, bez narzucanego z góry przymusu, lecz własną pracą, zdobywali te na imponderabiliach oparte wartości psychiczne, indywidualne i zbiorowe, potrzebne do budowy tak pojętego dobra wspólnego, którym jest Państwo Polskie.

Zdobycze jego życia i prace są naszym dziedzictwem i podstawą naszej działalności, do nich należą:

Ogólna świadomość, że najwyższa władza państwowa, którą sprawuje Prezydent Rzplitej, musi posiadać autorytet i być otoczona czcią i najgłębszym poszanowaniem wszystkich obywateli, zrozumienie, że Armię, jako gwaranta siły i obronności państwa należy otoczyć miłością i staraniem, świadomość, że polityka zagraniczna musi być oparta na najwyższym autorytecie państwa i nie może stać się pod żadnym warunkiem przedmiotem wewnętrznych rozgrywek politycznych.

Obóz Zjednoczenia Narodowego wziął na siebie to ciężkie, lecz zaszczytne zadanie dalszej przebudowy psychiki narodu, by zjednoczyć go dla urzeczywistnienia wielkiego dzieła — budowy wielkości i potęgi Rzeczypospolitej Polskiej.

Do pracy tej stanąć musimy w pełni zapału, świadomi tej wielkiej, odpowiedzialności, którą bierzemy na siebie.

To, że w pracach Obozu opieramy się o wysoki autorytet Naczelnego Wodza — Marszałka Śmigłego Rydza, jest wielkim walorem w naszych działaniach ułatwiających w dużej mierze spełnienie naszego zadania.

Musimy jednak zdać sobie sprawę, że oparcie nasze o jego autorytet zwiększyć powinno poczucie ważkiej odpowiedzialności za wykonywaną przez nas pracę.

×

Po przerwie obiadowej rada naczelna OZN wznowiła swoje obrady, na początku których ukonstytuowały się cztery komisje zagadnieniowe: inwestycyjna, oświatowa, narodowościowa i rolna. Na czele poszczególnych komisyj stanęli: komisji inwestycyjnej — gen. Górecki, komisji oświatowej — prof. dr Bystroń, komisji narodowościowej — dyr. Katelbach i komisji rolnej — sen. gen. Galica.

Po ukonstytuowaniu się komisji prezydium Rady Naczelnej z szefem Obozu gen. Skwarczyńskim na czele udało się na Zamek celem wpisania się do księgi audiencjonalnej.

O godz. 18 w salonach Oficerskiego Yacht Klubu odbyła się herbatka towarzyska dla członków Rady Naczelnej, którą zaszczycił swoją obecnością Naczelny Wódz Marszałek Śmigły-Rydz. W herbatce wziął również udział premier gen. Sławoj-Składkowski.

Naczelnego Wodza przywitał szef Obozu gen. Skwarczyński.

Z kolei zabrał głos Marszałek Śmigły-Rydz, który powiedział:

Wierzę, że Obóz Zjednoczenia Narodowego misię swoją wypełni-- oświadczył Marsz. Śmigły-Rydz

Szanowni Państwo!

Nawiązując do słów gen. Skwarczyńskiego, muszę stwierdzić, że przybyłem do was nie tylko dla przyjemności, ale i z poważnego poczucia obowiązku. Dlaczego? Niejednokrotnie już w tej materii mówiłem, wobec tego dziś powiem krótko.

Szanowni Państwo — przed wojną jest pokój, każdy okres pokoju kończy się wojną. Jest to reguła, która jest stwierdzona doświadczeniem krwi, tragediami narodów w ciągu tysiącleci. Chciałbym zobaczyć człowieka, któryby twierdził, że dziś właśnie żyjemy w epoce, która ma znamiona wyraźnie wskazujące, że ta reguła stała się anachronizmem, że przestała istnieć. Nie chcę nikogo straszyć wojną, nie chcę bawić się w proroctwa, będę ostrożny i powiem jedno: ja mniemaniu, że ta reguła, stwierdzona przez tysiąclecia przestaje obowiązywać, wierzyć nie mogę i wierzyć nie mam prawa.

Dlatego też nie jest dla mnie rzeczą obojętną, jak społeczeństwo nasze — jak naród nasz żyje w czasie pokoju. Nie jest dla mnie rzeczą obojętną, czy społeczeństwo żyje pod hasłem skoordynowanego wysiłku, harmonijnej współpracy, czy też pod sztandarem wiecznej i nie kończącej się niezgody i gderliwego pieniactwa.

Ideologia i cele Obozu Zjednoczenia Narodowego według mego rozumienia żołnierskiego i obywatelskiego są dobre, są słuszne, są zbawienne, według mego rozumienia konieczne dla Polski.

Dlatego — jak stwierdziłem tu na początku — przychodzę do was dziś i z przyjemnością i w poczuciu obowiązku.

Jakąż wam dać radę? Dam wam żołnierską radę — prostą.

Oto, że musicie mieć dużo poczucia realizmu, dużo trzeźwości w osądzie rzeczywistości, a równocześnie dużo optymizmu.

Ten trzeźwy realizm powie wam i musi wam powiedzieć, że macie jeszcze przed sobą bardzo dużo trudności, bardzo dużo przeszkód, które musicie zwalczyć.

W tak miłym towarzyskim gronie, po przyjacielsku, na ucho musimy sobie powiedzieć, że hasło Zjednoczenia Narodowego, gdyby było by się tak popularne, z taką radością przyjęte przez szerokie masy naszego społeczeństwa, przy bliższym rozejrzeniu się, przy zbadaniu, w jaki sposób jest ujmowane — ukazuje pewien szczególny objaw, mianowicie, że, by odpowiedzieć tym pojęciom różnorakim, trzeba by mieć tyle barw dla Zjednoczenia Narodowego, że na pewno ilość barw tęczy nie wystarczyła by, aby odpowiedzieć pojęciom i pragnieniom bardzo często ukrywanym, które przy takiej czy innej sposobności dają się zauważyć, wydobywają się przy takiej czy innej okazji, trzeba by chyba stworzyć wiele Obozów Zjednoczenia Narodowego, aby zadowolić wszystkich. A wiadomo — to można z całą pewnością przepowiedzieć — że one, w tej ilości istniejąc obok siebie, dopiero pokazały by, co to jest nie Zjednoczenie Narodowe, a generalna wojna.

Na pewno nie jeden z rzekomych entuzjastów Zjednoczenia Narodowego wtedy właśnie, kiedy się zjednoczenie realizuje — chłodnie. Bo cóż się okazuje — okazuje się, że to Zjednoczenie nie na jego podwórku się realizuje,

Dalszy ciąg na str. 2-ej.

NA ŁAMACH PRASY

Monarchistyczne dążenia Str. Narodowego

STR. NAR. DĄŻY do MONARCHII?

Ciekawą wiadomość przynosi wczorajszy „Kurier Poranny" w rubryce „Na odcinku plotek".

Wśród niektórych ugrupowań w Stron. Narodowym zaznaczają się w ostatnim czasie wpływy monarchistyczne. Wymieniają nazwiska b. sen. Bartoszewicza (b. prezesa zarządu gł. Stron. Nar.—przyp nasz) i Giertycha jako tych, którzy prowadzą rozmowy z przedstawicielami mało znanego Związku Monarchistów.

Gdyby pogłoska ta się sprawdziła, mielibyśmy ciekawy obraz etapów ewolucji Str. Nar.: od demokratów przez skrajny faszyzm aż do — monarchizmu.

KWESTIA ŻYDOWSKA NA RADZIE NACZELNEJ OZN.

Zjazd Rady Naczelnej OZN wzbudził w kołach politycznych duże zainteresowanie, tym więcej, że zarówno program Zjazdu jak i opracowane nań tezy są poufne. Cała niemal prasa snuje od dwóch dni domysły na temat obrad zjazdu, podkreślając zgodnie, że jednym z ważnych punktów obrad jest kwestia żydowska. M. in. „Kurier Polski" pisze w tej sprawie:

W kołach poinformowanych słychać, że tezy w kwestii żydowskiej są rozwinięciem deklaracji lutowej płk Koca w tej dziedzinie i dotyczą spolszczenia handlu i przemysłu, odpływu nadmiaru ludności ze wsi do handlu i rzemiosła, oraz emigracji żydów z Polski.

PRZESADNY KULT NABYWCY

Prof. Makowski zamieścił w „Gazecie Polskiej" ciekawe i głęboko ujęte rozważania o współczesnym systemie ekonomicznym, opartym na kulcie nabywcy.

Istotą tego systemu jest rozdział pomiędzy wytworzonym dobrem a pracą umysłową czy fizyczną, które je wytworzyła. Dobro należy do nabywcy, z myślą o nim i tylko o nim jest ono produkowane, może jeszcze trochę z myślą o zarobku pośrednika. Ale pomiędzy mózgiem konstruktora, pomiędzy pracą rzemieślnika czy robotnika a wytworzonym dobrem nie ma żadnej łączności.

System ten jest paradoksem, którego oczywistość każe się zastanawiać nad sposobami wyjścia.

A gdzie tkwią tego przyczyny?

Przyczyny zaś tkwią w systemie wyosobnienia człowieka i jego rzekomych interesów, w zasadzie ubóstwienia nabywcy, w lekceważeniu produkującej pracy, która może „chodzić bez butów".

Od czasu do czasu wytworzy się tych dóbr więcej niż może wchłonąć nabywca we wszelkich postaciach rynku — wtedy jest kryzys, ale nadmiar dóbr wytworzonych nie staje się dobrem powszechnym...

...Ślepa latarka interesu nie rozjaśni nam nigdy tej tajemnicy, metoda podziału dochodu nie rozwiąże tego paradoksu.

Pojęcie dobra powszechnego coraz częściej i coraz bardziej kategorycznie wdziera się do języka politycznego, społecznego, prawniczego; może nie tylko jest ono formułą słowną, może jest także rzeczywistością obiektywną.

Marnowany w „bezwładzie kryzysów nadprodukcji" wysiłek i inicjatywę należy włożyć w realizację dobra powszechnego i oprzeć gospodarstwo społeczne na idei zbiorowego dzieła.

W zakończeniu swych wywodów — autor konkluduje:

Tam, gdzie chodzi o ład gospodarczy, o coraz bardziej oczywistą konieczność zmiany jego kryteriów, powinna powstać nowa ekonomia, ekonomia zjednoczenia, która unicestwi paradoksów ubóstwienia nabywcy, ale zbuduje swoje prawo na wzajemnej pomocy ludzi w osiąganiu powszechnego dobra.

JAK ZAPOBIEC WOJNIE?

„Polonia" w artykule swego korespondenta londyńskiego przytacza rozważania angielskiego polityka i historyka R. W. Seton Watsona na temat obecnej sytuacji międzynarodowej w jego ostatniej publikacji „Brytania i dyktatorzy".

Zdaniem Watsona wojnie nie można już dziś zapobiec przez organizację zbiorowego bezpieczeństwa, [illegible] przez uzgodnienie polityki pomiędzy wielkimi mocarstwami, przy czym wyłaniają się następujące koncepcje:

1) trójporozumienie pomiędzy Wielką Brytanią, Francją i Niemcami;

2) układ między Wielką Brytanią, Francją i Sowietami;

3)podział na dwa obozy, z Niemcami i Włochami w jednym, a Francja z Wielką Brytanią, Polską i Małą Ententą w drugim, przy czym Rosja sowiecka pozostawiona byłaby poza obu obozami;

4) układ pomiędzy Rzeszą i Sowietami, przy pozostawieniu państwom zachodniej Europy swobody doprowadzenia do skutku porozumienia między sobą.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 294.10, Bruksela 89.4[illegible], Kopenhaga 117.95, Londyn 26.39, Nowy Jork 5.30,75, Paryż 14.64, Praga 18.49, Sztokholm 136.20, Zurych 121.45.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. premiowa inwestycyjna I em 82.13 II em 82.75, 3 proc. pożyczka premiowa inwestcyjna seriowa I em 90.75, 4 proc. państwowa pożyczka premiowa dolarowa 41.50, 4 proc. pożyczka konsolidacyjna 68, 4 i pół proc. pożyczka wewnętrzna państwowa 65.13, 5 proc. konwersyjna 70.95

Akcje: Bank Polski 117—117.50, Węgiel 28, Ostrowiec 54, Starachowice 57, Żyrardów 66.50

Berlin za pośrednictwem Henleina odrzuca

czeski statut mniejszościowy

PRAGA. 19.5. (tel. wł) Poseł Kundt przedstawiciel Niemców sudeckich odbył rozmowę z premierem Hodżą. Poseł Kundt oświadczył, że Henlein nie może przyjąć projektowanego przez rząd statutu mniejszościowego za rozwiązanie zagadnienia Niemców sudeckich.

Wprawdzie Henlein nie miał odpisu tego statutu, ale na podstawie tego, co było ogłoszone w prasie rządowej i z innych źródeł, zna jego treść.

Oficjalne rozmowy między rządem czeskim i przedstawicielami Niemców sudeckich zostały odroczone bez określenia daty.

W kołach rządowych uważają, że odrzucanie statutu mniejszościowego przez Niemców sudeckich już teraz jest conajmniej przedwczesne, gdyż poszczególne postanowienia statutu nie są określone.

Przedstawiciel Niemców sudeckich oświadczył przedstawicielowi prasy:

„Obecnie nie czas już na drobne gierki. Jesteśmy dobrze poinformowani i wiemy, że trudno znaleźć wspólną podstawę dla Henleina i Hodży. Wiemy, że nawet 5 procent naszych żądań nie jest uwzględnionych w statucie mniejszościowym, jak np. kontrola nad policją i gospodarką dochodami z rejonu niemiecko-sudeckiego, istotne równouprawnienie, to zn. takie prawa dla Niemców w rejonie sudeckim, jakie mają Czesi w rejonach większości czeskiej itd

Obserwatorzy polityczni są zdania, że obecnie rokowania będą przerwane, a obie strony czekać będą na ustępstwa ze strony partnerów.

Przypuszczają, że Henlein może podjąć rozmowy osobiście z Hodżą. **Niemcy prawdopodobnie potraktują wynik wyborów gminnych, jako plebiscyt.**

Ustawy aprowizacyjne

na nadzwyczajnej sesji sejmowej

Montowanie aparatu nadzoru nad aprowizacją kraju postępuje szybko naprzód. W najbliższym już czasie powstanie w Ministerstwie rolnictwa specjalny departament administracyjny, który podlegać będzie wiceministrowi Wierusz-Kowalskiemu i głównemu inspektorowi aprowizacyjnemu płk. Wróblewskiemu.

We wszystkich starostwach na terenie całej Polski powstają specjalne referaty aprowizacyjne. Przy każdym urzędzie wojewódzkim działać będzie inspektor aprowizacyjny, podległy głównemu inspektorowi.

Równocześnie w szybkim tempie przygotowywanych jest kilka projektów ustaw aprowizacyjnych. Po uchwaleniu przez jedno z najbliższych posiedzeń Rady ministrów będą one przekazane Sejmowi do uchwalenia w czasie sesji nadzwyczajnej. Nowe ustawy dotyczyć będą zaopatrzenia kraju nie tylko w żywność, ale i w te wszystkie wytwory, które uznane zostaną za artykuły pierwszej potrzeby, zarówno ze względu na rodzaj zaspokojenia potrzeb jak i na obronność kraju. Będą one przewidywały m. in. obowiązek tworzenia zapasów tych artykułów.

KTO WYGRAŁ

Dziś w jedenastym dniu ciągnienia 4 klasy 41 polskiej państwowej loterii klasowej wygrane padły na numery następujące:

Stała dzienna wygrana 5000 zł na nr 129718

25.000 zł na nr 33611

15.000 zł na nr 128514

Po 10.000 zł na n-ry: 48249 119457 121670

69734 69960 77074 80567 83222 95454 90899 100947 111574 114581 118285 119810 121545 132722 155154 159307.

Stała dzienna wygrana 20.000 zł na nr 992

25.000 zł na nr 152256

15.000 zł na nr 60778

Po 10.000 zł na n-ry: 32456 84868 157154

Po 5000 zł na n-ry: 36905 50628 58360 76569 77175 86871

Po 2000 zł na n-ry: 3462 5697 21897 30764 37895 54146 57521 88945 95205 105038 107829 121069 145411 156964

Po 1000 zł na n-ry: 5917 9815 19371 22882 28694 32691 41201 55774 55978 56191 64367

Po 5000 zł na n-ry: 13227 40198

Po 2000 zł na n-ry: 95 21982 23966 27092 30929 44451 66855 68214 68783 86675 91076 96032 117446 134285 143008 143707 156495

Po 10000 zł na n-ry: 2111 19717 24006 58000 61820 66068 69533 69749 74786 75810 85957 89264 91092 107384 107962 108106 112894 123562 125747 127617 148842.

Klęska pożarów na Kresach

Morze ognia nad Słonimem

SŁONIM, 19.5. (Tel. wł.) W domu przy ul. Głuchej wybuchł pożar, który podsycany silną wichurą przyjął olbrzymie rozmiary. W płomieniach stanęły wkrótce ulice: Długa, Głucha oraz częściowo ul. Żwirki i Wigury, Więzienna 1-a i Więzienna 2-ga, oraz ul. Piłsudskiego.

W akcji ratowniczej wzięły udział straże ogniowe ze Słonimia, Baranowicz oraz okolicznych miasteczek i wsi.

Akcja, w której oprócz straży pożarnych brało również udział wojsko, straż więzienna i policja, [illegible] była bardzo utrudniona, ponieważ [illegible] w coraz to innych budynkach [illegible] ogień.

Ogółem ogień strawił 17 budynków mieszkalnych wraz z zabudowaniami.

Przyczyny pożaru nie są dotychczas ustalone.

Klęska pożarów dotknęła ostatnio także i inne powiaty kresowe.

We wsi Podlesie dzieci bawiące się w stodole zapałkami wznieciły pożar, który strawił 16 domów mieszkalnych, 14 stodół, zabudowania gospodarcze, inwentarz martwy, oraz kilka sztuk żywego. Straty wynoszą około 90 tysięcy złotych.

Również i we wsi **Bielana** (pow. sokolski) wskutek nieostrożności dzieci spaliły się 32 budynki.

We wsi **Zaskicze** w tym samym powiecie spłonęło 11 zabudowań gospodarczych, oraz sporo inwentarza żywego, we wsi **Hrycki** (pow. wołkowyski) 23 budynki.

W nadleśnictwie Perszy (pow. grodzieński) spłonęło około 30 ha lasu.

W Puszczy Białowieskiej w nadleśnictwie Tokiło w dziesięciu miejscach powstały pożary, wskutek których zapaliło się około 50 ha poszycia w starym drzewostanie, a miejscami i kultury leśne.

Wreszcie w Wielkiej Wsi (gm. Odrowąż) wybuchł z nieznanych przyczyn wielki pożar, który strawił 15 zabudowań gospodarskich wraz z całym inwentarzem.

Spaliła się również filia spółdzielni niekłańskiej ze sklepem i towarami.

Straty są wielkie. 90 osób pozostało bez dachu nad głową.

Obrady Rady Nacz. O.Z.N.

Przemówienie Marsz. Smigłego-Rydza

Dokończenie ze str. 1-ej.

że ma się realizować nie podług jego miary.

Tu trzeba sobie powiedzieć, że niejednokrotnie zarzucane bywa samo wystąpienie z hasłem zjednoczenia. Wystarczy, że ten, nie kto inny z tym hasłem wystąpi, aby już powstały zarzuty, zarzuty ciężkie, ty mcięższe, że jeśli chce on swoje hasło realizować, jeśli rzetelnie go rozumie i tej rzetelności od innych wymaga w związku ze Zjednoczeniem Narodowym. Jeśli raz wreszcie chce zadać kłam tej opinii, temu osądowi tak smutnemu, wypowiedzianemu przez królowę Marię Ludwikę o Polsce, że Polska to jest wspaniałe królestwo, którego nie doceniają sami Polacy, niwecząc je przez wolność nie okiełznaną porządkiem.

Szanowni Państwo! Refleksji, dyktowanych trzeźwością i realizmem, można by wypowiadać dużo. Nie chcę tego kontynuować, bo nie chcę osłabiać drugiej części mej rady, odnoszącej się do optymizmu.

Panie generalne, Szanowni Państwo! Dziękuję państwu za waszą ofiarną pracę, bo praca publiczna u nas — być może i gdzie indziej, ale u nas na pewno — wymaga ogromnego samozaparcia się i ogromnego poświęcenia, o ile jest rzetelnie wypełniana i rzetelnie pomyślana.

Dziękując wam za tę pracę z całego serca, życzę wam optymizmu i wierzę, że wasz wielki cel, który jest wielkim jednocześnie dla Polski — wypełnicie.

MOTORYZACJA — BENZYNA — DROGI

Czy może zabraknąć nam benzyny

Spożycie benzyny wzrasta. W stosunku do ubiegłego roku wzrost konsumcji na rynku krajowym wynosi 50%. Przeszliśmy już pod tym względem maksymalne cyfry, osiągnięte w okresie przedkryzysowym. A więc gdy np. w pierwszym kwartale r. 1930 spożycie benzyny wynosiło ogółem 18.855 ton — to w pierwszych trzech miesiącach roku bieżącego rynek wewnętrzny zdołał skonsumować 19.318 ton benzyny. Cyfra ta stanowi rekord spożycia tego paliwa w Polsce.

Wzmagające się coraz bardziej zapotrzebowanie na benzynę na rynku krajowym jest niewątpliwym sprawdzianem, że motoryzacja kraju czyni stałe i widoczne postępy, że pod tym względem choć powoli, to jednak wydostajemy się z zawstydzającego i niebezpiecznego stanu „prymitywu", w jakim jeszcze do niedawna znajdowaliśmy się.

Wiemy bowiem aż nadto dobrze, że w realizacji wielkiego celu, który wysunął Wódz Naczelny, rzucając hasło „obrony Polski", motoryzacja zajmuje bardzo poczesne miejsce, że zarówno dla ścisłych potrzeb naszej siły zbrojnej, jak i wzniesienia naszej wytwórczości rodzimej, naszego przemysłu, na odpowiedni poziom, wszystko, co zmotoryzowane, stanowi realną wartość: i ilość zmotoryzowanych środków komunikacyjnych i ilość maszyn, zaopatrzonych w motory.

A napęd tych pojazdów i maszyn zależny jest od racjonalnej gospodarki paliwem, w której już dominującą rolę odgrywa benzyna.

To też wzmożenie zapotrzebowania na benzynę spowodować musi inny objaw: zmniejszenie wywozu tego produktu zagranicę. Proces kurczenia się eksportu benzyny jest już w toku i przybrał wcale poważne rozmiary. W porównaniu z rokiem ubiegłym wywóz uległ bardzo znacznej redukcji: np. w marcu 1937 wywieźliśmy 4.696 ton, w marcu rb. już tylko 587 ton. A jeśli to stało się w marcu, a więc w miesiącu stosunkowo małego zapotrzebowania na środki napędne dla naszych zmotoryzowanych pojazdów — to cóż dopiero będzie w lecie, w okresie ożywionego ruchu turystycznego, w czasie urlopów i licznych wycieczek krajoznawczych. Eksport benzyny ulegnie niewątpliwie dalszemu zmniejszeniu, o ile nie zostanie całkowicie wstrzymany.

Wszystko to stwarza jednak sytuację, nad którą trzeba bardzo poważnie się zastanowić. Bo dziś jeszcze możemy się spokoić własną produkcją zapotrzebowanie na rynku wewnętrznym, zmniejszając do minimum wywóz. Dalsza jednak ekspansja w dziedzinie motoryzacji — a na nią się przecież bardzo poważnie zanosi — postawi nas przed ważnym zagadnieniem: skąd wziąć paliwo, by zaspokoić każdą nadwyżkę w procesie motoryzacyjnym? Mamy w tej chwili w Polsce 24 zakłady, przetwarzające ropę naftową na benzynę. Produkcja ta odpowiada obecnemu zapotrzebowaniu. Ale jeśli to zapotrzebowanie wzrośnie — stanąć musimy wobec faktu, że nam benzyny braknie...

A temu deficytowi benzynowemu trzeba już teraz zapobiec, już teraz obmyślić zarówno sposoby wydatniejszej produkcji ropy i przeróbki jej na benzynę, jak też posługiwania się w większej mierze innymi, zastępczymi środkami napędnym, byśmy nie znaleźli się w sytuacji, że zamiast być — jak dotychczas — eksporterami benzyny, zmuszeni będziemy do sprowadzania jej z zagranicy.

A taka perspektywa nie odpowiadałaby zupełnie naszym interesom gospodarczym, ani też realizacji hasła „obrony Polski".

Akcja motoryzacyjna, wszczęta pod szczęśliwymi auspicjami, pozostaje oczywiście w ścisłym związku zarówno z postępami w dziedzinie uprzemysłowienia kraju, jak i postępami naszymi na polu rozwinięcia arterii komunikacyjnych i doprowadzenia ich do stanu, godnego wielkiego i nowoczesnego państwa. Pod tym względem dokonaliśmy już stosunkowo bardzo wiele i na ten cel poświęciliśmy bardzo poważne zasoby pieniężne. W czasu ostatniego dziesięciolecia (w okresie 1927—1937) wydaliśmy przecież na cele drogowe przeszło 1.200.000 milionów. Nowe drogi i przebudowa istniejących pochłonęły około 600 milionów utrzymanie zaś dróg przeszło 600 milionów. Stało się to wspólnym wysiłkiem samorządów, które dostarczyły przeszło pół miliarda złotych, państwowego Funduszu Drogowego (254 miln.), kredytów budżetowych państwa (280 miln.), Funduszu Pracy (80 miln.), świadczeń w naturze (54 miln.).

Niewątpliwie zatem mamy tu do czynienia z poważnym wysiłkiem twórczym, zbliżającym Polskę zarówno pod względem sieci nowoczesnych dróg, jak i zmotoryzowania — do Europy Zachodniej.

By ten postęp, już widoczny, utrzymać, musimy jednak uczynić wszystko, aby zapobiec trudnościom, jakie wystąpić mogą w dziedzinie środków napędnych, w dostarczeniu ich na rynek wewnętrzny w odpowiadającej naszym potrzebom ilości.

200 samolotów czeskich i sowieckich dostarczono czerwonej Hiszpanii

Co skłoniło Mussoliniego do uwag pod adresem Francji w mowie wygłoszonej w Genui

Koła zbliżone do ambasady włoskiej podkreślają, że Mussolini zmuszony został w mowie genueńskiej do zajęcia wobec Francji nieprzyjaznego stanowiska ze względu na **aktywną pomoc, udzielaną znów przez Francję rządowi barcelońskiemu.**

Tuż przed przybyciem Hitlera do Rzymu ambasador gen. Franco w Rzymie, Conde, zakomunikował Mussoliniemu informacje, jakie posiada jego rząd **o nowych dostawach samolotów, broni i amunicji, ze źródeł sowieckich i czeskich, przesyłanych do Katalonii przez granicę pirenejską.** Wywiad nacjonalistyczny ocenił liczbę samolotów, przesłanych w ciągu 2 tygodni na przeszło 200.

Następnie z Genewy otrzymał Mussolini wiadomość, jakoby francuski minister spr. zagr. Bonnet zapewnił delegata Barcelony del Vayo, że granica pirenejska nie będzie przez Francję dla dostaw materiałów wojennych rządów sowieckiego i czeskiego zamknięta.

Litwinow w rozmowie z min. Bonnet nalegać miał stanowczo, aby granica pirenejska pozostała w dalszym ciągu **otwarta co najmniej przez dwa miesiące, celem umożliwienia rządowi Barcelony przedłużenia swego oporu przeciw gen. Franco.**

Te wiadomości skłonić miały Mussoliniego do wyraźnego zaakcentowania stanowiska Włoch w przeciwieństwie do stanowiska Francji.

Prasa francuska potwierdza te informacje. „Le Jour" podaje, że na stacji Montauban wobec zapalenia się w wagonie osi, władze kolejowe przystąpiły 12 maja do przeładunku towarów w jednym z wagonów transportu, kierowanego do Hiszpanii.

W czasie przeładunku okazało się, że skrzynie, zawierające rzekomo narzędzia, wypełnione były bombami lotniczymi. Wagon ten zawierał 203 skrzynie wagi 12.650 kg.

14 maja zdarzył się podobny wypadek. Musiano znów przeładowywać wagon z powodu zapalenia się osi i ponownie stwierdzono, że ładunek przesłany pod inną nazwą **zawierał amunicję artyleryjską.**

W RELACJI ANGIELSKIEGO DZIENNIKA

Jak aresztowano hr. Wielopolską

Jeden z dzienników angielskich podaje szczegóły aresztowania osądzonej niedawno przez sąd niemiecki hr. Wielopolskiej.

Dziennik angielski zaznacza, że hr. Wielopolska, z pochodzenia Rosjanka, utrzymywała żywy kontakt ze swymi rodakami. Hrabina miała udać się w podróż do Paryża, a wówczas poproszono ją, aby zabrała małą paczkę, którą wręczy jej na stacji pod Berlinem, dokładnie opisany mężczyzna. Paczkę tę miała następnie oddać w Paryżu. Hr. Wielopolska chętnie się zgodziła wyświadczyć tak drobną przysługę.

Na wspomnianej stacji dostrzegła ona mężczyznę, którego rysopis zgadzał się z podanym jej w Warszawie.

Nieznajomy zbliżył się do niej i upewniwszy się, że jest tą, której szuka, wręczył jej mały pakiet.

Nie upłynęło jednak kilka minut, gdy nagle hr. Wielopolska została otoczona wraz z nieznajomym mężczyzną przez policję niemiecką, która widocznie już od dawna śledziła nieznajomego pana.

W paczce znajdowały się najdokładniejsze plany lotnisk niemieckich i ważniejszych punktów lotniczych.

Hr. Wielopolską i jej towarzysza osadzono w więzieniu.

Nie tylko o interesach własnych myśleć trzeba...

O HONOR ZAWODU KUPCA

Na akademii w Częstochowie, zorganizowanej z racji pielgrzymki Kupiectwa Polskiego wiceprezes Stowarzyszenia Kupców Polskich p. Eugeniusz Wencel wygłosił przemówienie z którego najcharakterystyczniejszy ustęp przytaczamy:

Otóż jako kupcy polscy w zakresie naszych obowiązków zawodowych i społecznych mamy doprawdy wielkie rzeczy do zdziałania, rzeczy, które niewątpliwie zdolne są wypełnić całe nasze życie, nawet najambitniej pojmowane. Nie będę tu mówił o sprawach tak ogólnie znanych, jak naprzykład konieczności stałego doskonalenia się w swoim zawodzie, mimo, iż grzeszymy pod tym względem znacznie, niedoceniając doniosłości tego zagadnienia.

Stosunek nasz do przedsiębiorstwa to niemal pełna ilustracja naszych wartości wewnętrznych. Chodzi więc o to, by ten stosunek był twórczy, ambitny, społeczny.

A więc przede wszystkim pamiętajmy o właściwym, nakazanym przez prawo boskie i ludzkie, stosunku do naszych pomocników w pracy codziennej. Pamiętajmy zwłaszcza o tym, że płaca nie wyczerpuje tutaj w całości naszych obowiązków i że wydrwiwane przez niektóre kierunki myślenia patriarchalne stosunki pracy są w gruncie rzeczy ostoją wielu warsztatów kupieckich. Dalej zaś sam sposób prowadzenia przedsiębiorstwa. Znamy dwa bieguny: handel wschodni i zachodni. Pierwszy — zgiełkliwy, niespokojny, przenośny, bez przywiązania do przedmiotu handlu, bez jakichkolwiek urządzeń i składów i drugi — osiadły, stabilizowany, szanujący swą firmę i klientelę, doceniający swą rolę jej powiernika, wreszcie związany zazwyczaj z określoną branżą, a przy tym czyniący nakłady częstokroć ze szlachetnej ambicji i rzetelnego przywiązania do dzieła życia danego kupca.

Ten drugi — to typ przedsiębiorstwa którego nam jaknajwięcej potrzeba. Bo warsztat pracy to nietylko źródło zarobkowania — to w znacznym stopniu całe życie ludzkie, jego twórczość, najszlachetniejsze ambicje i przywiązanie.

Za wiele wschodu mamy w handlu polskim. Musi się stać naszą największą troską, by nasze warsztaty pracy udoskonalić, by usługi, które świadczymy społeczeństwu, były jaknajpełniejsze, jak najbardziej wymierne, naprawdę istotne.

Niech kupiec zbożowy troszczy się o składy i elewatory zbożowe, niezbędne w interesie całego obrotu rolnego Rzeczypospolitej, chociażby nie mogąc się sam zdobyć na te inwestycje, przyczyniał się jedynie do starań w tym kierunku, podejmowanych przez innych lub zbiorowość.

Niech kupiec mięsny pamięta o tym, że chłodnia w jego przedsiębiorstwie, względnie chłodnia miejska w jego rodzinnym miasteczku — to wkład rzetelny w kierunku udoskonalenia całego obrotu mięsnego, to korzyść ogólno-społeczna.

Niech nawet najmniejszy z nas pamięta, że każde udoskonalenie jego przedsiębiorstwa, nowa waga precyzyjna, czy nawet lepsze przechowanie produktów — to twórczy, obywatelski, nietylko materialistyczny stosunek do naszego warsztatu pracy, w którym widzieć musimy nie tylko podstawę naszej fizycznej egzystencji, ale i źródło głębokiego wewnętrznego zadowolenia, płynącego z poczucia naszego współudziału w budowaniu nowych wartości.

W tym naszym poczuciu jako współtwórców i współbudowniczych postępu technicznego i duchowego współżycia ludzi, musi nas umacniać również i wkład nasz, jaki z siebie dawać musimy naszym organizacjom zawodowym. Pamiętajmy o tym, by nie traktować ich wyłącznie jako narzędzi obrony naszych interesów zawodowych, jako ochrony przed nadmiernymi podatkami czy innymi ciężarami, które nas dotkliwie, czy nawet niesprawiedliwie obciążają. Nie! Tu, w tych organizacjach wykuwać się powinno przede wszystkim nasze poczucie wspólnoty społecznej i więzi ogólno-narodowej. Troska o dobro zbiorowości i idea ofiary na rzecz tej zbiorowości — oto duch, który musimy kultywować i krzewić w naszych organizacjach zawodowych, w zgodzie z najlepszymi tradycjami naszych prastarych kongregacyj, dobrze zapisanych w dziejach naszego Narodu.

Honor zawodu, ukochanie znaku naszej zbiorowości kupieckiej — to nie tylko poezja życia — promień słońca w trudach i mozołach naszej pracy codziennej — to także całkiem wymierny czynnik uzdrawiania naszych stosunków konkurencyjnych, zmniejszenie kosztów kontrolnych i procesowych...

Czy Abisynia znajduje się POD PANOWANIEM WŁOCH?

SENSACYJNY WNIOSEK W IZBIE GMIN

Poseł Labour Party Henderse zażądał w Izbie Gmin wysłania do Etiopii międzynarodowej komisji ankietowej dla stwierdzenia, czy kraj ten istotnie znajduje się pod panowaniem włoskim. W odpowiedzi na to podsekretarz stanu — Butler oświadczył, że według informacji konsulów brytyjskich, Etopia rzeczywiście jest pod panowaniem Włoch.

Informacje, jakimi rozporządza rząd brytyjski, zakończył Butler, nie usprawiedliwiały'by wysłania komisji ankietowej.

Niech żyje wojsko polskie

Piękna uroczystość w Będzinie

Zaprzysiężenie żołnierzy w pułku artylerii

Wczoraj odbyła się w Będzinie piękna uroczystość wojskowa, w której liczny udział wzięła młodzież szkolna oraz starsze społeczeństwo.

Odbyło się mianowicie zaprzysiężenie żołnierzy, którzy przed kilku miesiącami powołani zostali do czynnej służby w będzińskim pułku artylerii lekkiej.

Zaprzysiężenie młodych żołnierzy poprzedzone zostało uroczystym nabożeństwem odprawionym w miejscowym kościele parafialnym, na którym obecny był korpus oficerski, żołnierze oraz rodziny żołnierzy.

Po nabożeństwie wojsko wróciło do koszar.

Uroczystość zaprzysiężenia odbyła się na placu sportowym w koszarach pułku.

Na środku placu ustawiono popiersie Marszałka J. Piłsudskiego, po obu stronach zaś dwa działa oraz proporczyki bateryj.

Na trzech stronach czworobocznego placu ustawiono armaty, dalej zaś w dwuszeregu stanęli kanonierzy, za nimi zaś tysięczne rzesze dziatwy szkolnej z Będzina i Sosnowca oraz rodzice i krewni żołnierzy.

O godz. 11.15 przybył na plac w zastępstwie d-cy pułku mjr. Talarczyk. Orkiestra odegrała marsza pułkowego.

Po przyjęciu raportu mjr. Talarczyk wygłosił do młodych żołnierzy krótkie, lecz pełne treści przemówienie o zaszczytnej służbie wojskowej i jej obowiązkach. Przemówienie swe mjr. Talarczyk zakończył wzniesieniem okrzyku na cześć P. Prezydenta R. P. prof. I. Mościckiego i Naczelnego Wodza, Marszałka Śmigłego Rydza. Okrzyk ten powtórzony został gromko przez wojsko i młodzież.

Orkiestra odegrała Hymn Narodowy.

Następnie piękne przemówienie wygłosił ks. proboszcz Zawadzki, kapelan pułku.

Po krótkiej przerwie padła komenda „Do przysięgi". Odkryły się głowy żołnierskie i wzniosły do góry dwa palce prawej ręki.

Delegacje bateryj podeszły do armat, ustawionych obok popiersia Marszałka Piłsudskiego i złożyły palce na błyszczących lufach armat.

Za chwilę rozległ się głos ks. proboszcza Zawadzkiego odczytującego słowa przysięgi, które powtarzali za nim chórem wyraźnie i głośno żołnierze wyznania rzymsko-katolickiego.

Po złożeniu przysięgi padła komenda „Po przysiędze".

Z tą chwilą młodzi rekruci stali się już starymi żołnierzami.

Następnie kolejno składali przysięgę żołnierze wyznania prawosławnego wobec kapelana z Katowic ks. kpt. Kuryłasa oraz żołnierze wyznania mojżeszowego, powtarzając słowa przysięgi za rabinem, Chamajdesem z Katowic.

Po zaprzysiężeniu wszystkich żołnierzy rozległy się ponowne dźwięki marsza pułkowego.

Po odegraniu przez orkiestrę marsza młodzież zaczęła wznosić entuzjastyczne okrzyki na cześć wojska polskiego.

Piękną uroczystość wczorajszą zakończyła defilada zaprzysiężonych żołnierzy.

Na marginesie wczorajszej uroczystości, z uznaniem podkreślić należy udział w niej młodzieży szkolnej. (S.)

Wizytacja pasterska

J. E. KS. BISKUPA DR. TEODORA KUBINY w PARAFII STARY SIELEC W SOSNOWCU.

Komitet przyjęcia JE. ks. biskupa dr. T. Kubiny podaje do wiadomości, że przyjazd najdostojniejszego Arcypasterza na wizytację parafii Stary Sielec — nastąpi dziś, 20 bm. o godz. 17.

Komitet zwraca się z apelem do katolickich społeczeństwa i organizacyj społecznych, znajdujących się na terenie parafii o wzięcie jak najliczniejszego udziału w powitaniu Ks. Biskupa, które nastąpi przy pierwszej bramie triumfalnej na ulicy Narutowicza.

Po powitaniu Dostojnego Gościa pochód przejdzie ulicami: Narutowicza, Sielecką i św. Barbary do kościoła.

Komitet zwraca się z prośbą do mieszkańców o udekorowanie domów przy wyżej wymienionych ulicach.

Program pobytu Dostojnego Gościa jest następujący:

20 bm. — piątek, godz. 17 Ingres J.E. Ks. Biskupa, spowiedź starszych.

21 bm. — sobota, godz. 9: Ćwiczeniówka, Liceum pedagogiczne i ochronka przy ul. Narutowicza; godz. 16 — Bierzmowanie młodzieży szkolnej;

22 bm. — niedziela: nabożeństwa jak w każdą niedzielę; godz. 11 uroczysta Suma z kazaniem; godz. 16 Bierzmowanie parafian; godz. 18 sprawozdanie z działalności Akcji Katolickiej i Stowarzyszeń religijnych.

23 bm. — poniedziałek: godz. 9 szkoła rzemiosł, sierociniec, gimn. Prusa, zawodowa żeńska, godz. 16 Bierzmowanie pozaszkolnych;

24 bm. — wtorek: godz. 9 szkoła nr. 6, handlowa, artystyczna, ochronka przy ul. 1 Maja, godz. 15 ochronka Rodziny rezerwistów; godz. 16 odwiedziny Druciarni, Walcowni i poświęcenie cmentarza.

25 bm. środa: sprawy parafialne.

O godz. 16.45 odjazd J.E. Ks. Biskupa do Pogoni.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

20 Maj

Piątek

Bernardyna z Sien. m.
Słowiański: Bronimira
Słońca wsch. 3.35, zach. 19.31
Księżyca wsch 23.41, zach 8.49

HISTORIA PODAJE:

1648 Śmierć Władysława IV w Mereczu
1771 Konfederaci odpierają Suworowa z Tyńca
1834 Zmarł gen. Lafayette, przyjaciel Kościuszki.
1901 Skatowanie dzieci polskich we Wrześni. Początek strajku szkolnego.

PRZYSŁOWIA:

W maju kwarta deszczu, kropla błota.

ZŁOTE MYŚLI

Jeżeli palmę nie tobie głos publiczny przyzna
Ciesz się jednak, że godnych ma więcej
Ojczyzna.

RADY PRAKTYCZNE:

Ból ucha ustępuje, jeżeli się w ucho włoży watę nasyconą tynkturą myrry.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: Wyspa w płomieniach"
EDEN: I „Prater", II „W sieci wywiadu".
PATRIA. „Moja Panna Mama"

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

H. Rogowskiego — ul. Małachowskiego 12
W. Dawiskibowej — ul. Piłsudskiego 18
G. Kupferbluma — ul. Nowopogońska 25

× **ROZDANIE ŚWIADECTW.** Dnia 25 bm. o godz. 19 w miejskim ośrodku zdrowia w Dąbrowie odbędzie się uroczystość zakończenia kursu dla patrolowych i ratowników sekcyj rat. san. Polskiego Czerwonego Krzyża wraz z rozdaniem świadectw.

× **ZARZĄD SODALICJI MARIAŃSKIEJ PAŃ W SOSNOWCU** zawiadamia, że zebranie plenarne odbędzie się dnia 21 bm. w sobotę o godz. 5 po południu, a msza św. dnia 22 bm. w niedzielę o godz. 8 rano. Zarząd prosi o punktualne przybycie

Teatr miejski w Sosnowcu

Gościnne występy Teatru Kameralnego z Częstochowy

W sobotę dnia 21 bm. o godz. 20.30 oraz w niedzielę po południu o godz. 18.30 i wieczorem o 20.30 dana będzie świetna komedia Wł. Perzyńskiego pt. „Szczęście Frania" z występem ulubieńca publiczności sosnowieckiej p. Tadeusza Krotkego. Dalszą obsadę stanowią pp. Halina Łęcka, Łucja Nasiewska, Helena Puchniewska, Maria Zarembina, dyr. Kazimierz Brodzikowski i Edward Gliński Ceny miejsc od 50 gr do zł 3.50. Bilety wcześniej nabywać można w firmie Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 6, tel. 61824.

Przedstawienia robotnicze

W poniedziałek 23 bm. o godz. 18.30 i 20.30 „Szczęście Frania" w wykonaniu zespołu Teatru Kameralnego z Częstochowy. Przedstawienia te są organizowane przez Związek Przyjaźni. Dla pracowników hut i kopalń kasa będzie sprzedawać bilety w poniedziałek od godziny 17.

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Piątek 20 bm. godz. 20 — „Po tej i po tamtej stronie".

Sobota 21 bm. godz. 15.30 — „Gałązka rozmarynu" (dla szkół); godz. 20 — „Po tej i po tamtej stronie"

Niedziela 22 bm. godz. 11 — Poranek szkoły Em. Plater; godz. [illegible]30 — „Gałązka rozmarynu" (dla Zakł. Hohenlohego); godz. 19 — „Po tej i po tamtej stronie" (dla huty Batory)

Poniedziałek 23 bm. godz. 16 — Góra polskich dzieci (bajka dla dzieci).

Wtorek 24 bm. godz. 20.30 — „Jarmark śmiechu" (występ Wielkiej Rewii)

Środa 25 bm. godz. 16 — „Drzemka" — „Złota kula" (dla dzieci); godz. 20 — „Po tej i po tamtej stronie"

Czwartek 26 bm. godz. 15.30 — „Po tej i po tamtej stronie"; godz. 20 — „Gałązka rozmarynu"

Piątek 27 bm. godz. 20 — „Po tej i po tamtej stronie"

Sobota 28 bm. godz. 15.30 — „Gałązka rozmarynu" (dla szkół); godz. 20 — „Po tej i po tamtej stronie".

Niedziela 29 bm. godz. 15.30 — „Gałązka rozmarynu" (dla Kopalni Ks. Pszczyńskiego); godz. 20 — „Gałązka rozmarynu"

× **ZARZĄD POWIATOWEGO KOŁA ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJENNYCH R. P. W SOSNOWCU** zawiadamia, że lokal Związku przeniesiony został do domów kolejowych przy ulicy Piłsudskiego 18 m. 4 w Sosnowcu.

Kursy społeczne

DLA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Z inicjatywy zarządu głównego Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych R. P. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17a zostaną w najbliższych dniach uruchomione kursy społeczne dla działaczy związkowych, na których w cyklu odczytów zostaną poruszone wszystkie zagadnienia, interesujące pracownika umysłowego, a mianowicie: rozwój ruchu zawodowego, zagadnienia pracy w konstytucji, ochrona pracy, ubezpieczenia społeczne, sądy pracy, egzekutywa ustawodawstwa, budżet pracowniczy, kodeks zobowiązań, struktura związków itd.

Na zakończenie kursu odbędzie się konkurs uczestników.

Odczyty odbywać się będą w lokalu PZZPP i H Rz. P. w Sosnowcu, przy ul. Sienkiewicza 17a. Fachowe siły, które podjęły się wygłoszenia odczytów, gwarantują wysoki ich poziom.

W kursie wziąć mogą udział członkowie związków, wchodzących w skład Rady okręgowej Unii ZZPU w Sosnowcu.

Zgłoszenia przyjmuje sekr. Rady Okr. K. Ostrowski, również telefonicznie (nr telefonu 61302) między godz. 14 a 15 do poniedziałku 23 bm. włącznie.

ZEZEM

Płochliwy książę

Motto: „A biedna Rebeka
na Michała czeka..."

Było bardzo sielankowo:
łzy, zaklęcia, przyrzeczenia,
mały Icek miał być księciem,
a Żenetta — dumną księżną.

Przyszła jednak pani Dawson
(nie grzeszy ponoć wdziękami...)
i porwawszy księcia pana,
uwiodła go... dolarami.

Szerszeń.

Sprawa otwarcia

KKO w SOSNOWCU

Prezydent Sosnowca poseł Karzkowski otrzymał zawiadomienie z Warszawy, że formalności związane z uruchomieniem Komunalnej Kasy w Sosnowcu są już na ukończeniu.

Otwarcia Kasy spodziewać się należy w najbliższych tygodniach.

Listy kandydatów

DO ODZNACZEŃ NA 11 LISTOPADA

Gen. Sławoj-Składkowski wydał zarządzenie o przygotowaniu wniosków o odznaczenia Orderem Odrodzenia Polski i Krzyżem Zasługi w dniu 11 listopada rb. Zgodnie z terminarzem prac przygotowawczych, przewidzianym w tym zarządzeniu, zarządy główne organizacyj społecznych, względnie zawodowych, które by zamierzały wystąpić z własną inicjatywą odznaczeń — powinny najpóźniej do dnia 1 czerwca rb. przesłać do właściwych ministerstw wnioski, dołączając życiorysy kandydatów, przedstawionych do odznaczenia.

Lekarze-dentyści

WINNI ZAREJESTROWAĆ SIĘ DO 15 CZERWCA RB.

W związku z zapowiedzianą ewidencją lekarzy dentystów i wyborami do rad okręgowych izb lekarsko-dentystycznych, Ministerstwo opieki społecznej wzywa wszystkich lekarzy dentystów, którzy nie zarejestrowali się bądź nie podali władzom do wiadomości zmiany adresu, by najdalej do dnia 15 czerwca rb zgłosili się osobiście lub za pośrednictwem poczty do wojewódzkiej władzy administracji ogólnej wraz z dyplomami i dowodami obywatelstwa w celu sprawdzenia rejestracji i adresów.

Winni niewykonania tego obowiązku ulegną karze w myśl art. 27 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 10 czerwca 1927 r. o wykonywaniu praktyki dentystycznej.

× **STRAJK OKUPACYJNY** w wapiennikach Dobrzańskiego w Strzemieszycach trwa w dalszym ciągu. Przebieg strajku spokojny.

× **ARBITRAŻ W CEMENTOWNI SATURN.** Jak w swoim czasie donosiliśmy w cementowni T-wa Saturn w Wojkowicach Komornych wynikł zatarg na tle wysuniętych przez robotników żądań w sprawie regulacji płac. Obie strony nie doszły do porozumienia podczas pertraktacyj i wyraziły zgodę na arbitraż.

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo opieki społ. wydelegowało jako arbitra okręgowego inspektora pracy z Kielc inż. Mroczkowskiego, który już przybył do Sosnowca i odbywa rozmowy z przedstawicielami pracodawców i robotników po czym za kilka dni wyda swe orzeczenie.

× **MATURA W GIMNAZJUM IM. E. PLATER.** W dniach od 16 do 17 bm. pod przewodnictwem p. Janiny Strączyńskiej, przełożonej państw. gimnazjum im. Emilii Plater w Sosnowcu odbyły się w wyżej wymienionym gimnazjum ustne egzaminy maturalne. Świadectwa dojrzałości otrzymały: Białkowska Wiesława, Bieżyńska Krystyna Irena, Bitterman Elza Ida, Brzozowska Zofia Janina, Choroba Barbara Halina, Dmochowska Krystyna, Dąbrowska Krystyna Zofia, Goebel Krystyna Anna Maria, Grabiańska Maria Kazimiera, Guńko Halina, Janiszowska Barbara Anna, Jurczyńska Halina Romualda, Karkosik Zofia Koroniewicz Natalia Maria, Kownacka Maria Kazimiera, Kraupe Janina, Lewicka Danuta, Mikłaszewska Helena, Nowak Maria, Pochwat Kazimiera Antonina, Poruba Halina Łucja, Przybyłowicz Stanisława Sybilla, Rajczyk Janina Franciszka, Renner Leokadia Katarzyna Rudzińska Krystyna, Starnawska Zofia Maria Trepko Krystyna, Trzaska Zofia Janina, Wolf Barbara, Teresa. Ziembińska Zofia Maria.

Walne zgromadzenie
KOŁA MŁODZIEŻY PRACOWNICZEJ

Zarząd Koła młodzieży pracowniczej przy oddziale PZZPI. H Rz. P. w Sosnowcu przypomina wszystkim członkom, że dnia 22 bm. t. j. w niedzielę o godz. 10 w I, a o godz. 10.30 w II terminie odbędzie się w sali Związku przy ulicy Sienkiewicza 17 a III zwyczajne walne roczne zgromadzenie członków Koła z następującym porządkiem odziennym: zagajenie i wybór prezydium; odczytanie i zatwierdzenie protokułu z ostatniego walnego zgromadzenia; sprawozdania dyskusja nad sprawozdaniami; zatwierdzenie preliminarza budżetowego; wybory; zatwierdzenie poprawek do regulaminu Koła; wolne wnioski

Ze względu na ważność obrad obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Nowe władze oddziału
ZW. PRACOWNIKÓW MIEJSKICH W SOSNOWCU

W Sosnowcu odbyło się przy udziale 90 osób doroczne walne zebranie Związku zawodowego pracowników miejskich.

Po wysłuchaniu sprawozdań i dyskusji uchwalono ustępującemu zarządowi większością głosów absolutorium. Budżet oddziału na rok 1938 preliminowano w dochodach w wysokości 9.961.95 zł. a w rozchodach w sumie 9.803.05 zł.

Wysokość odprawy pośmiertnej ustalono na rok 1938 w wysokości zł. 1000, zaś składkę dla Kasy Pogrzebowo-Zapomogowej na zł. 1.50.

W skład nowego zarządu weszli pp.: **J. Placek, F. Słomski, M. Bilek, Raczyński, Boliński, Wawrzyn i Skotnicki.**

Do komisji rewizyjnej pp.: L. Sułkowski, Dytry i Paciej; do sądu koleżeńskiego pp.: Soswa, Nawrocki i Krauze; do zarządu kasy pogrzebowo-zapomogowej pp. Antonowicz i Kurek.

Oficerowie
I PODCHORĄŻOWIE REZERWY

W dniach 26—28 bm. odbędzie się we Lwowie zjazd oficerów rezerwy z całej Polski, który będzie miał charakter manifestacyjny, a nadto ma wykazać tężyznę naszej organizacji. Zarząd Koła ZOR w Sosnowcu wzywa swych członków do jak najliczniejszego wzięcia udziału w tym zjeździe tym bardziej, że uczestnicy zjazdu korzystają z 75 proc. zniżki kolejowej w obie strony.

Wyższe władze zezwoliły na udzielanie członkom-urzędnikom państwowym, samorządowym i komunalnym urlopów na ten zjazd.

Zgłoszenia włącznie do 20 bm. przyjmuje por. rez. M. Korzeniowski, Sosnowiec, Księgarnia „Polonia“ Hale Rozwoju tel. 615-38.

Zarząd.

Egzaminy wstępne
DO KLASY PIERWSZEJ GIMNAZJALNEJ

Podania w sprawie egzaminów do klasy pierwszej obu męskich gimnazjów państwowych w Sosnowcu przyjmować będzie w roku bieżącym kancelaria gimnazjum im. B. Prusa na Sielcu (ul. Legionów) w terminie od dn. **30 maja do dn. 11 czerwca.**

Kandydaci winni mieć przed dniem 1 września br. ukończonych lat 12. Do podania należy dołączyć metrykę urodzenia, świadectwo powtórnego szczepienia ospy, odcinek czekowy, potwierdzający wpłatę 10 zł. tytułem taksy egzaminacyjnej oraz roczne świadectwo szkolne. Druczki oraz wszelkich informacyj udzielają kancelaria obu gimnazjów państwowych.

Rodzice lub opiekunowie obowiązani są zaznaczyć w podaniu, w którym gimnazjum pragną umieścić kandydata. — Wybór gimnazjum powinien być przede wszystkim uzależniony od miejsca zamieszkania kandydata.

PODANIA DO I-ej KLASY LICEALNEJ

W roku szkolnym 1938/39 I klasa licealna wydziału humanistycznego będzie uruchomiona w gimnazjum państwowym im. W. Łukasińskiego w Dąbrowie Górn., wydziału przyrodniczego w gimnazjum państwowym im. B. Prusa w Sosnowcu; wydziału matematycznego w gimnazjum państwowym im. Staszica w Sosnowcu.

× **ZARZEWIACY — B. UCZESTN. T. SKAUTINGU, B. UCZESTN. POLSKICH DRUŻYN STRZELECKICH!** Zwracamy się do was ponownie, zwłaszcza do tych, którzy nie zarejestrowali się dotychczas, abyście zwrócili się listownie do zarządu Skupienia w Katowicach (ul. Zamkowa 20, lokal POW) o deklaracje i kwestionariusze by stać się czynnymi członkami „Zarzewia“. Wszyscy ci natomiast, którzy otrzymali blankiety proszeni są o spieszne nadesłanie zgłoszeń do zarządu lub też składali do rąk kol. J. Strzałkowskiego.

za Zarząd Skupienia Śląskiego i Zagłębia Dąbr.

Stan. Pogoda
przewodniczący sekcji organizac.

Komendanci bloków przy pracy
„NIKT NAS NIE OBRONI OD NIEPRZYJACIELA z POWIETRZA, JEŻELI MY SAMI SIEBIE NIE OBRONIMY!“

Zarządzeniem i wysiłkiem władz i LOPP-u została zapoczątkowana praca celem przysposobienia ludności do Obrony Przeciwlotniczej, na wypadek wojny. Ten ważny odcinek obrony narodowej **winien znaleźć jak najgłębsze poparcie szerokich mas Zagłębia.**

Miasta i osiedla podzielono na części, na czele których stoją odpowiednio wyszkoleni i najodpowiedniejsi ludzie t. zw. komendanci Bloków i ich zastępcy. Komendanci i ich zastępcy wspólnie opracowują plany samoobrony ludności na swoich terenach. Żeby jednak ich wysiłki przyniosły prawdziwą korzyść, **muszą mieć zrozumienie i pomoc u społeczeństwa.**

Organizacja samoobrony zaczyna się od najmniejszego zespołu jakim jest **rodzina i mieszkanie, a przechodzi na dom i większą ilość domów.** Wszyscy bez wyjątku mieszkańcy miast i osiedli winni już teraz, w czasie pokoju myśleć o przygotowaniach samoobrony. **„Nikt nas nic obroni od nieprzyjaciela z powietrza, jeżeli my sami siebie nic obronimy“.**

W pierwszym etapie swoich prac komendanci przeprowadzają: a) ewidencję ludności aby wyznaczyć odpowiednich ludzi do t. zw. „służb“, którzy będą w odpowiedni sposób stosować zasady samoobrony w OPL (Obronie Przeciwlotniczej) ludności cywilnej; b) wyznaczają w mieszkaniach poszczególnych domów pomieszczenia uszczelnione; c) wybierają w bloku domów piwnice, które będą się nadawały na urządzenie domowych pomieszczeń schronowych.

Wszyscy, zjednoczonym wysiłkiem pomagają komendantom bloków w organizacji OPL, wiedząc również, że **zwiększone szeregi pod sztandarem LOPP., dadzą siłę i moc bezbronnej ludności w chwili wybuchu wojennej pożogi.**

NOWA AKCJA PREMIOWA POLSKIEGO RADIA
organizowana pod hasłem „Radiofonizacja i motoryzacja“

Wszelkie akcje premiowe, organizowane przez Polskie Radio, cieszą się ustaloną a w pełni zasłużoną sławą. Wzbudzają one zawsze niezwykłe zainteresowanie wśród rzesz radiosłuchaczów, biorących masowy udział w imprezach premiowych. Coraz bardziej wzrasta też ilość szczęśliwych zdobywców pięknych i cennych nagród.

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach ogłoszone będą szczegółowe warunki nowej letniej akcji premiowej Polskiego Radia. Będą w niej mogli brać udział wszyscy radiosłuchacze, będący abonentami w miesiącach czerwcu, lipcu i sierpniu. Zasadą letniej akcji premiowej będzie odpowiedź na pytanie: „Który z t. zw. sygnałów wywoławczych rozgłośni regionalnych jest najbardziej radiofoniczny?“

Uczestników letniej akcji premiowej będą oczekiwały liczne i cenne nagrody, związane z dziedziną motoryzacyjną, a więc: **samochody motocykle, łodzie motorowe i t.d.**

Apel do wystawców X Targów Katowickich

Termin otwarcia X Targów Katowickich ustalony został na 21 maja br. w sobotę o godzinie 17 pop.

Zarząd Targów Katowickich zwraca się do wszystkich wystawców z prośbą, by ukończyli na ten termin budowę i urządzenie swych stoisk, bacząc przy tym, żeby stoiska wyglądały najefektowniej i estetycznie, gdyż zyska na tym całość „Targów“ a jednocześnie zyskują na tym i sami wystawcy, gdyż w roku bieżącym jako jubileuszowym „Targów Katowickich“ spodziewany jest wyjątkowy silny napływ zwiedzających ze wszystkich dzielnic Polski.

Na estetyczne wykonanie stoisk, planowe i piękne rozłożenie eksponatów, należy zwrócić uwagę, gdyż zewnętrzny wygląd stoisk i planowe rozmieszczenie eksponatów są magnesem przyciągającym klientelę i najlepszą reklamą.

Areszt i grzywny
za nieporządki sanitarne

Do starostwa powiatowego w Będzinie wpłynęło około 40 protokulów na będzińskich właścicieli nieruchomości, za nieporządki sanitarne, panujące w ich posesjach.

Część spraw rozpatrzył wczoraj wydział karno-administracyjny starostwa Skazani zostali: **Joachim Fajnkart** (Małachowskiego 14) na 500 zł. grzywny z zamianą na 14 dni aresztu; **Piotr Ścibich** (Podzamcze 4) na 50 zł. grzywny z zamianą na 5 dni aresztu; **Mordka Janowski** (Zamkowa 6) na 500 zł. grzywny z zamianą na 2 tygodnie aresztu; **Lewel Mordka i jego brat Icek** (Modrzejowska 48) po 60 zł. grzywny z zamianą na 6 dni aresztu; **Wolf Sznycer** (Małachowskiego 16) **na dwa tygodnie bezwzględnego aresztu; Icek Politański** (Modrzejowska 44) na 100 zł. grzywny z zamianą na 10 dni aresztu oraz **Icek Szenberg** (Modrzejowska 72) na 500 zł. grzywny z zamianą na 2 tygodnie aresztu.

W najbliższych dniach odbędą się dalsze rozprawy.

Zjazd absolwentów
ŚREDN. SZKÓŁ HANDL. W WARSZAWIE

W dniach 21 i 22 bm. odbędzie się w Warszawie zjazd delegatów Stow. absolwentów średnich szkół handlowych R. P. Program zjazdu przewiduje w pierwszym dniu uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana, złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, referat w sali Rady miejskiej dyr. Zw. Izb przem.-handl. Józefa Jakubowskiego, utworzenie poszczególnych komisji, obrady plenarne i obrady w komisjach.

Drugi dzień zjazdu przewiduje ukonstytuowanie się zarządu i dalsze obrady plenarne.

Koło absolwentów średniej szkoły handlowej T. Płockiego w Sosnowcu apeluje do wszystkich kolegów o jak najliczniejszy udział w zjeździe. Zainteresowani zgłoszą się dziś o godz. 18.30 na dworcu w Sosnowcu, skąd nastąpi odjazd o godz. 19.05.

Ministerstwo komunikacji przyznało 50 proc. zniżki; dodatkowych informacji udziele średnia szkoła handlowa T. Płockiego w Sosnowcu.

Zabawa wiosenna
W GIMNAZJUM IM. E. PLATER

Ze względu na wielkie zainteresowanie „zabawą wiosenną“ w gimnazjum państwowym im. Emilii Plater w Sosnowcu, Komitet zabawy komunikuje, że cena biletów wejścia dla osób pojedynczych wynosi zł 3, dla małżeństw zł 5, dla młodzieży (studentów, maturzystów) zł 1.50.

Komitet zaprasza wszystkich rodziców uczenic szkoły, jako też członków Kół opieki rodzicielskiej przy innych szkołach Zagłębia.

Wszystkie absolwentki szkoły obiecały przyjść na zabawę, w której po raz pierwszy udział weźmie najmłodszy rocznik „byłych wychowanek“ — tegoroczne maturzystki.

× **PORADNIA Z ZAKRESU UBEZPIECZEŃ SPOŁ. W CZELADZI.** Zarząd Koła b. słuchaczy U. P. w Czeladzi podaje do ogólnej wiadomości, że z dniem 1 bm. została uruchomiona poradnia z zakresu ubezpieczeń społecznych i ustawodawstwa pracy. Poradnię prowadzi pracownik ubezpieczalni Tercha-Nitkaniec. Poradnia jest bezpłatna i dostępna dla wszystkich osób. Poradnia jest czynna 2 razy w tygodniu tj. we wtorki i soboty od godz. 19 do 20.

× **POSIEDZENIE PREZYDIUM RADY OKRĘGOWEJ UNII ZZPU W SOSNOWCU.** Prezydium Rady okręgowej Unii związków zawodowych pracowników umysłowych w Sosnowcu zwołuje na piątek dnia 20 bm. godz. 20 zebranie w doniosłej sprawie projektu ustawy o pracowniczych kasach ubezpieczeń i funduszach emerytalnych i wzywa wszystkich członków do niezawodnego i punktualnego przybycia.

PROGRAM RADIOWY

PANI MARSZAŁKOWA ALEKSANDRA PIŁSUDSKA PRZED MIKROFONEM POLSKIEGO RADIA

W drugiej połowie maja br. odbędzie się Kongres Pracy Obywatelskiej Kobiet, którego zadaniem jest zobrazowanie rezultatu pracy kobiet w Polsce na wszystkich terenach, gdzie praca ta stanowi samodzielny dorobek. Na czele prac Kongresu stoi Pani Marszałkowa Piłsudska. Dn. 20 maja o godz. 17 Pani Marszałkowa Piłsudska wespół z przewodniczącą Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet p. Hanną Pohoską zabiorą głos przed mikrofonem Polskiego Radia. W prelekcji tej poruszone zostaną sprawy Kongresu, z którymi w ten sposób zaznajomią się szerokie masy słuchaczy.

PIĄTEK 20 MAJA 1938 R.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“ 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół 11.00 Audycja dla poborowych 11.15 Audycja dla szkół: Słuchowisko p.t. „Sól ziemi“ 11.40 Georges Thill (tenor) solo i w duecie — płyty 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.03 Audycja południowa 13.00 Koncert życzeń 14.25 Wiadomości bieżące 14.33 Wiadomości giełdowe 14.35 Pills i Tabet — duet z Casino de Paris — płyty 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 „Jak pracują nasze mamy: Gospodyni wiejska“ — audycja dla dzieci 16.00 Rozmowa z chorymi 16.15 „Toast z pantofelka“ — lekka audycja muzyczna 16.50 Pogadanka 17.00 O Kongresie Pracy Obywatelskiej Kobiet — mówić będą Aleksandra Piłsudska i dr Hanna Pohorska 17.15 Zespołowa muzyka wokalna. Wykonawcy: Żeński zespół wokalny 17.50 Przegląd wydawnictw 18.00 Wiadomości sportowe 18.15 Miniatury na orkiestrę smyczkową 18.40 Poradnik sportowy 18.45 „Od pesymizmu do optymizmu“ — odczyt 19.00 „Komedie Aleksandra Fredry, wieczór VIII: „Zrzędność i przekora“ 19.50 Pogadanka aktualna 20.00 Koncert symfoniczny. W programie muzyka polska. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga oraz solista 22.00 Muzyka taneczna w wykonaniu orkiestry Rozgłośni lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego 23.00 Pół godziny jazzu — płyty.

Tajemnicze samobójstwo
W WAGONIE KOLEJOWYM

W nocy z środy na czwartek około godziny 2 zgłosił w policji dyżurny ruchu, że w ustępie wagonu kolejowego na dworcu kolejowym w Katowicach znalazł trupa nieznajomego mężczyzny.

Przybyła policja w toku wstępnych dochodzeń ustaliła, że zmarły mężczyzna popełnił samobójstwo, strzelając sobie w prawą skroń z rewolweru bębenkowego, który znaleziono w ustępie obok denata.

Nazwiska samobójcy dotychczas nie zdołano ustalić, gdyż nie posiadał on przy sobie żadnych dokumentów. W kieszeni marynarki zmarłego znaleziono kartkę z następującym tajemniczym napisem:

„Zostawiam, aby moje kości nie były tajemnicą". Na kartce oprócz tych, nie dających żadnego rozwiązania zagadki słów, był niewyraźny podpis denata oraz data 18 maja 1938 r.

Zwłoki denata odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego w Katowicach.

Policja prowadzi dochodzenie celem ustalenia tożsamości denata.

—oOo—

Krwawa bójka
MIĘDZY BIEDASZYBIKARZAMI

W ub. roku na biedaszybach na kolonii Bobrek (pow. Będziński) doszło do krwawej bójki między dwoma biedaszybikarzami Stanisławem Klichem i Józefem Pilchem z Klimontowa. Klich uzbrojony w kilof zadał nim przeciwnikowi szereg poważnych uszkodzeń ciała, tak że ten musiał dłuższy czas kurować się w szpitalu.

Wczoraj Klich stanął przed Sądem okręgowym w Sosnowcu i został skazany na rok więzienia.

× **ZABAWA OGRODOWA NA GÓRZE ZAMKOWEJ.** Kat. Stow. kobiet i mężów w Będzinie urządza w dniu 22 bm. godz. 3 po poł. zabawę ogrodową na Górze Zamkowej. Uczestników zabawy czeka moc atrakcyj, m. in. wędka szczęścia, 2 orkiestry, tańce. Bufet tani i obficie zaopatrzony. Czysty zysk przeznaczony na dalszą budowę Domu Katolickiego. O liczne poparcie prosi zarząd.

× **PASAŻER BEZ BILETU.** W pociągu osobowym na stacji Skarżysko-Kamienna zatrzymano mieszkańca Sosnowca Edmunda Łąckiego (kol. Pekin 9) jadącego bez biletu. Policja prowadzi dalsze dochodzenie.

× **PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH** odbyła się wczoraj w Sądzie okręgowym w Sosnowcu rozprawa przeciwko Antoninie Kujawa, oskarżonej o prowadzenie potajemnego domu schadzek. Kujawa została skazana na rok więzienia.

KRONIKA ZAWIERCIA

Czarna lista Nr. 1

Miejski Komitet Zimowej Pomocy bezrobotnym w Zawierciu opublikował czarną listę osób, które pomimo kilkakrotnych upomnień nie wpłaciły ofiar na rzecz pomocy zimowej.

Nazwiska osób, które nie spełniły obowiązku obywatelskiego brzmią następująco: **Oksenhendler Szlama**, ul. Apteczna 1 — kupiec, **Sznejderman Zelik**, ul. Apteczna 1 — kupiec, **Izrzelowicz Josek**, ul. Marszałkowska 32 — kupiec, **Birfrejd Abs**, Apteczna 4 — kupiec **Poznański Gierson**, ul. Marszałkowska 1 — właściciel nieruchomości, **Nuer Izrael Lejb**, ul. Porębska 12 — właściciel piekarni, **Zaks Icek**, ul. Marszałkowska 35 — właściciel księgarni, **Wygodzka Ata**, Marszałkowska 27 — kupcowa, **Zielonka Izrael Icek**, ul. Marszałkowska 6 — hurtownik, **Stahl Jacheta**, ul. Marszałkowska 21—kupiec, **Cukierman Chaim** Marszałkowska 30 — właściciel nieruchomości, **Rozenberg Sura**, ul. Hoża 8 — kupiec, **Wilkom Majloch**, ul. Porębska 4 — właśc. nieruchomości, **Poznański Berek**, Marszałkowska 47 — właśc. nieruchomości, **Joskowicz Moszek**, Marszałkowska 32 — właśc. nieruchomości.

Koło przyjaciół harcerstwa
PRZY SZKOLE POWSZECHNEJ NR 4 W ZAWIERCIU

Chcąc umożliwić niezamożnym harcerzom pobyt na obozach w miesiącach wakacyjnych Koło Przyjaciół Harcerstwa przy szkole powszechnej nr 4 w Zawierciu postanowiło urządzić na ten cel loterię fantową oraz wystawić sztukę sceniczną. Loteria fantowa odbyła się w dniu 8 bm. w lokalu szkoły, przy czym uzyskany czysty dochód w kwocie zł 347,21 zostanie przeznaczony na akcję obozów letnich dla niezamożnych harcerek i harcerzy przy [illegible] powsz. nr 4.

Wszystkim tym, którzy przyczynili się do poparcia tej pięknej imprezy, a zwłaszcza rodzicom i ofiarodawcom za pośrednictwem naszym Koło składa serdeczne podziękowanie.

Dodać należy, że kierownik szkoły nr 4 p. Tadeusz Nowak przyczynił się w znacznej mierze do pięknego rozwoju drużyny szkolnej harcerskiej.

6 miesięcy więzienia
za złamanie ręki

Wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu stanął **Antoni Szczerba** (Sosnowiec, Pańska 27), oskarżony o **złamanie ręki** swej sąsiadce Eugenii Danielkis.

Między Danielkisami a matką Szczerby doszło swego czasu do gwałtownej kłótni, w czasie której Danielkisowie usiłowali ją pobić. W obronie matki stanął Szczerba, który chwyciwszy nosidła do noszenia kubłów z wodą, silnym uderzeniem **złamał Danielkisowej rękę.**

W wyniku rozprawy Sąd skazał Szczerbę na pół roku więzienia.

Tragiczna śmierć
trzyletniej dziewczynki

3-letnia Marianna Bigaj w Przybysławicach gm. Minoga pozostawiona bez opieki rodziców, **dostała się między dyszel i wał kierata**, ciągnionego przez konia i **poniosła śmierć na miejscu**, — wskutek zmiażdżenia boku i brzucha.

Za pozostawienie dziecka bez opieki odpowiadać będą rodzice.

PAWILON POLSKI
NA WYSTAWIE W NOWYM JORKU



Pawilon Polski na Wystawie w Nowym Jorku składa się z dwóch nierównej wielkości brył i wieży. Mniejsza bryła czarna w kolorze, o pionowo falowanej błyszczącej powierzchni. Większa bryła, w kolorze piaskowca. U zbiegu obydwóch brył stoi wieża wysokości 56 metrów, t.j. 16-piętrowego budynku. Wieża jest w kolorze spatynowanej miedzi, o strukturze kasetonowej, przy czym niektóre górne kasetony mają w samym środku otwory dające poczucie antyczności. W wieży znajduje się brama na kształt Bramy Floriańskiej w Krakowie, przez którą wchodzi się do ogromnej sali honorowej, mierzącej 42 metry długości. Przed czarnym mniejszym blokiem, którego wysokość wynosi około 7 mtr stać będzie pomnik Pułaskiego, dłuta Ksawerego Dunikowskiego. Około wieży na placyku utworzonym przez ścianę wyższego bloku, mierzącego 10 mtr wysokości i boczną ścianę wieży, stać będzie pomnik konny Bolesława Chrobrego, dłuta S. K. Ostrowskiego. Pawilon tonąć będzie w kwieciu, zmienianym co dwa tygodnie.

Komisja artystyczna Wystawy nowojorskiej składająca się z najwybitniejszych architektów Ameryki, wśród których niemal połowę stanowią wychowankowie Ecole des Beaux Arts w Paryżu, orzekła, iż z wszystkich pawilonów dotychczas zgłoszonych, Polska najlepiej łączy tradycję z nowoczesnością i zarówno pod względem estetycznym jak prostoty rozwiązania uważać go należy za najbardziej charakterystyczny.

Twórcami projektu są: inż. arch. Jan Cybulski, Jan Galinowski i profesor Akademii Sztuk Pięknych Felicjan Kowarski.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Organizacja sprzedaży węgla na wsi
postępuje naprzód

W tych dniach w Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych odbyła się konferencja zainteresowanych central handlowych z firmą „Paliwo". Konferencja ta stanowiła jeden z następnych etapów nawiązanego swego czasu w Katowicach kontaktu pomiędzy Związkiem Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych i firmą „Paliwo", a omówiono na niej szczegóły, dotyczące wzajemnej współpracy w zakresie propagandy i organizacji sprzedaży węgla na wsi.

W wyniku konferencji postanowiono, że Związek Gospodarczy Spółdzielni Rolniczo - Handlowych w Warszawie oraz Związek Handlowy Spółdzielni, Składnic i Sklepów Kółek Rolniczych we Lwowie zawrą z firmą „Paliwo" specjalną umowę, odnoszącą się do powyższej akcji.

Polskie masło zdobywa rynek zagraniczny

Trzeba zanotować dobrą wiadomość dla naszego rolnictwa, a przede wszystkim dla jego produkcji hodowlanej. Oto pierwsze miesiące rb. stanowiły okres wyjątkowo pomyślnych konjunktur dla wywozu polskiego masła. Ilość masła wywiezionej z Polski w I kwartale rb. osiągnęła rekordową, nigdy dotychczas nie notowaną wysokość 53.734 q., t. j. trzykrotnie więcej, aniżeli w pierwszym kwartale r. ub. Wywóz masła wykazywał przy tym z miesiąca na miesiąc tendencję zwyżkową, podnosząc się mianowicie z 9.605 q. w styczniu do 10.805 q. w lutym oraz 15.238 q. w marcu rb.

Szereg specjalnych przyczyn złożyło się na tak pomyślną sytuację. W pierwszym rzędzie podkreślić należy racjonalną politykę pasz, zainicjowaną w roku ubiegłym, dzięki której było zdołało przezimować pomyślnie. Zeszłej jesieni, wobec niepomyślnych zbiorów zbóż i niedoboru pasz, zachodziła obawa masowej wyprzedaży i wybijania bydła. Brak pasz ziełonych został jednak uzupełniony przez przeznaczenie większej ilości ziemniaków, buraków i innych roślin pastewnych na karmę dla bydła, dzięki czemu jesienna wyprzedaż ograniczyła się do sztuk, których dalsza hodowla nie zapewniała opłacalności.

Pomyślnie na produkcję masła i rozwój jego wywozu wpłynął również wysoki poziom cen osiąganych za masło, zarówno na rynkach eksportowych, jak i w kraju. Ceny krajowe kształtowały się w styczniu rb. na poziomie 2.90, w lutym rb. 3.60, a w marcu 3.70, wobec 2,95, 3.15, 3.00 w odpowiednich miesiącach r. ub. Na rynkach angielskich masło polskie osiągało w pierwszym kwartale rb. od 110 do 116 szyl. za cwt wobec 87 do 96 szyl. za cwt. w I kwartale r. ub.

×

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 9 do 16 bm.: wołów 35, buhai 65, krów 430, jałówek 62, świń 1140, owiec 2, cieląt 137, razem 1871 szt. zwierząt. Płacono w dniu 16 bm. za 1 kg żywej wagi za nierogaciznę (Ceny loco Targowica łącznie z kosztami handlowymi) od 0.90 do 1.15 zł.

KRONIKA OLKUSZA

Fabryka „Olkusz"
RUSZYŁA

Po dwutygodniowej przerwie fabryka „Olkusz" uruchomiła wszystkie oddziały, pracując normalnie.

Fabryka „Olkusz" zatrudnia obecnie około 1500 robotników.

Wielka wycieczka
ROBOTNIKÓW DO GDYNI

Jak się dowiadujemy, prezes oddziału fabrycznego LMK dyr. Łada, organizuje wielką wycieczkę robotników fabryki „Olkusz" na morze wraz z orkiestrą fabryczną.

Inicjatywie tej należy przyklasnąć, dzięki temu bowiem klasa robotnicza Olkusza będzie miała możność zwiedzenia i podziwiania naszej gigantycznej pracy nad Bałtykiem.

× **SKAZANIE ZNACHORA Z WOLBROMIA.** Orzeczeniem sądu starościńskiego w Olkuszu został skazany na 500 zł grzywny z zamianą na trzy miesiące aresztu za pokątne leczenie (znachorstwo) Wincenty Bratek z Wolbromia.

× **ZA POKĄTNY UBÓJ** zostali ukarani przez starostwo olkuskie w drodze administracyjnej: po 6 tygodni bezwzględnego aresztu Fr. i Walenty Wilkowie ze Skały, oraz na 150 zł grzywny z zamianą na miesiąc aresztu Berek Cymbler z Olkusza.

KINO „ORZEŁ" — Ostatnia salwa.



— Całymi nocami śni mi się pani, panno Klapsydro!

— Hm, — i dlatego wygląda pan zawsze na niewyspanego!

S P O R T

Półksiężyc

NA TORZE ŁAZIENKOWSKIM

(Od własnego korespondenta)

Warszawa, w maju.

Nad hotelem Bristol w Warszawie zawisła chorągiew czerwona z białym półksiężycem i gwiazdą. Ta sama flaga powiewać będzie po raz pierwszy w tym roku na stadionie Łazienkowskim. Turcy biorą udział w XI Międzynarodowych zawodach konnych w Warszawie.

Siedzę w dużym hallu hotelowym. Wraz ze mną czeka kilku fotografów. W pewnej chwili zrywają się; z restauracji wychodzi grupa wojskowych: wszyscy czarni, włosy kędzierzawe, raczej niscy, o śniadej cerze jakby opalonej. najstarszy — szpakowaty, to szef ekipy, płk. Cevdet Bilgisin.

Aparaty trzaskają fotografowie otaczają grupę oficerów. Płk Bilgisin przyjmuje mnie bardzo uprzejmie, choć rozmowa w języku francuskim sprawia mu pewną trudność, chętnie odpowiada na moje pytania.

— Jeździmy na koniach rozmaitego pochodzenia, przeważnie francuskich i węgierskich, nie znaczy to jednak, abyśmy nie mieli własnej hodowli. Nawet w naszej ekipie jest jeden koń hodowli tureckiej. Już od dawna hodujemy w Turcji araby i anglo-araby. Sport konny jest u nas równie rozpowszechniony i popularny, jak w każdym innym kraju europejskim. Jeszcze przed Wielką Wojną odbywały się co roku krajowe zawody, a w międzynarodowych wzięliśmy udział po raz pierwszy w r. 1932.

Pytam o najlepsze konie. Mój rozmówca pochyla się nad spisem i robi gdzieniegdzie krzyżyki. A więc: „Guclu" „Yildiz" „Unal" „Sahin", „Calcal".

— To są jedne z naszych lepszych koni, przeważnie anglo-araby — dodaje pułkownik.

— W tym roku osiągnęła pańska ekipa sukcesy w Rzymie?

— A tak, oficerowie: kpt. Cevat Kula, Cevat Gürkan, Eyup Oncü i Saim Polatkan zdobyli puchar Musoliniego. Biorą oni również udział w zawodach warszawskich. Są to jeźdźcy wytrawni, wypróbowani już na niejednych zawodach, na resztę ekipy składają się wybitne ale młode siły. Jeśli chodzi o styl, nie posiadamy specjalnego, każdy jeździec może wykorzystać swoje indywidualne zdolności, jeżdżąc tak, aby osiągnąć maksimum tempa, zwrotności i zwinności konia.

W tej chwili podchodzi do nas któryś z fotografów, proszą o pozwolenie zrobienia jeszcze jednego zdjęcia.

— Nie mogę powiedzieć, aby prasa nas zamęczała — zwraca się do mnie płk. Cevdet Bilgisin z uśmiechem. — Pani jest pierwszą, której udzielam wywiadu.

Żegnam się z egzotycznymi gośćmi, życząc im sukcesów w naszym kraju. Biliśmy Turków pod Wiedniem, może przez gościnność damy się pobić w Łazienkach.

A. R-a.

Kolczyński bohaterem meczu

Ameryka — Europa 10:6

Na stadionie chicagowskim odbył się mecz pięściarski Ameryka — Europa, zakończony zwycięstwem Ameryki 10:6.

Najwspanialsze zwycięstwo dla Europy odniósł **Polak Kolczyński, który pomimo chorej ręki znokautował w pierwszej rundzie mistrza Ameryki Irlandczyka Jimmi O'Malleya.**

O'Malley zdopingowany poparciem widowni, rzucił się momentalnie do ataku. Pierwsze sekundy stoją pod znakiem jego przewagi: Kolczyński dostaje dwa mocne ciosy, ale odpowiedź Polaka jest mistrzowska, warszawianin atakuje serce, Irlandczyk opuszcza gardę i natychmiast pięść Polaka trafia go w szczękę. O'Malley śmieje się, udaje, że mu się nic nie stało, ale jest oszołomiony.

Za chwilę spada na niego błyskawiczny lewy prosty i O'Malley leży na ziemi. Po 7 sekundach wstaje i znów spada na niego prawa pięść Polaka. O'Malley leży tym razem do 5 sekund.

Sędzia, jakby nie wierzył swym własnym oczom zbliża się do Polaka, bada jego pięści i rękawice. Czyżby podejrzewał go, że ukrył w rękawicach kawałek żelaza?... Czy też po prostu chce, aby O'Malley miał więcej czasu na odzyskanie przytomności? O'Malley istotnie odzyskuje siły, przechodzi do ataku, ale Kolczyński demonstruje, że jest nie tylko mistrzem ofensywy, ale i obrony. Przez gardę Irlandczyka przechodzą wspaniałe kontry.

To już koniec! O'Malley pada na ziemię, leży 9 sekund, wstaje, znów pada do 8 sekund!

Sędzia lituje się wreszcie nad nim i ogłasza zwycięstwo Polaka przez techniczny nokaut. Na ring wpadają sekundanci. Na rękach wynoszą Irlandczyka.

Koło Kolczyńskiego wyrasta Sztamm, całuje go serdecznie, 20 tysięcy osób manifestuje burzliwie swój zachwyt. Orkiestra gra... Krakowiaka! Kolonia polska szaleje z radości, Polakowi wręczają piękny złoty zegarek. Kolczyński idzie do swego przeciwnika, całuje go serdecznie i daje mu swą parę rękawic. Tych rękawic, które zadały mu pierwszą porażkę po 60 wygranych przez Irlandczyka walkach, które niespodziewanie posłały go na deski.

Pozostałe zwycięstwa dla Europy odnieśli: Irlandczyk Saunders i Niemiec Runge.

Łódź--Zagłębie

o puhar P. Prezydenta R. P.

Jak już donosiliśmy, w niedzielę na stadionie Urii w Sosnowcu o godz. 16.30 zostanie rozegrany reprezentacyjny mecz piłkarski o puchar P. Prezydenta RP Łódź — Zagłębie.

Składy druzyn podawaliśmy we wczorajszym numerze. Na marginesie ich zaznaczyć należy, że reprezentacja Łodzi przed 3 tygodniami zremisowała 1:1 ze Lwowem, wykazując wtedy dobrą kondycję i zgranie. W składzie jej, w myśl tegorocznego regulaminu pucharowego znajduje się trzech graczy ligowego ŁKS, reszta graczy pochodzi z klubów ligi okręgowej.

Drużyna Zagłębia zmontowana przez kapitana sportowego okręgu p. Bitnerowskiego składa się z najlepszych graczy ligi okręgowej, którzy znajdują się w szczytowej formie. Obecna jedenastka mało się będzie różnić od tej, która ub. roku pokonała po pięknej walce 4-krotnego mistrza Polski Ruch w stosunku 4:3.

W obecnym spotkaniu reprezentacja Zagłębia ma szanse na zwycięstwo, a wtedy spotka się w ćwierćfinale ze zwycięzcą meczu Poznań — Pomorze.

Pod adresem naszego zarządu Okręgu zaapelować należy, aby drużyna, pomimo braku wspólnego treningu, była odpowiednio nastawiona moralnie, a wtedy na pewno gracze dadzą z siebie wszystko, na co ich stać. Gdy temu stanie się zadość, należy się spodziewać nowego sukcesu najmłodszego z okręgów.

Zapowiedź meczu wzbudziła w Zagłębiu olbrzymie zainteresowanie i niewątpliwie w dniu zawodów znajdzie się na boisku kilka tysięcy ludzi, jak ostatnio na meczu treningowym dwóch teamów.

Przedsprzedaż biletów odbywa się w firmie Czechowski w Sosnowcu. Ceny biletów: loża 2 zł, siedzące 1.25 zł, stojące 75 gr, ulgowe 50 gr.

Zarząd zagłębiowskiego OZPN apeluje do publiczności, aby ta celem uniknięcia natłoku przy kasach w dniu meczu zaopatrywała się w bilety w przedsprzedaży.

Echa meczu

WOLVERHAMPTON — ŚLĄSK

Mecz Wolverhampton — Śląsk, jaki został rozegrany onegdaj na boisku Ruchu w Wielkich Hajdukach poza remisem, który uważać należy za sukces sportowy, zakończył się także pełnym sukcesem finansowym gospodarzy.

Mecz, pomimo dnia powszedniego, oglądało 35 tysięcy ludzi, którzy z entuzjazmem oklaskiwali doskonałe zagrania (szczególnie przed przerwą) drużyny śląskiej.

Po meczu w Klubie Towarzyskim w Katowicach odbył się bankiet, w którym wzięli udział: goście londyńscy z majorem Buckleyem na czele, drużyna Gliwic, dwie drużyny polskie, zaproszeni goście i przedstawiciele prasy.

W czasie bankietu wygłoszono szereg mów okolicznościowych. Imieniem Anglików przemówił major Buckley, menażer Wolverhampton, który w gorących słowach podziękował za wspaniałe przyjęcie, oraz zaznaczył, że był mile rozczarowany formą drużyny śląskiej. Nie spodziewał się bowiem, że Polacy potrafią tak grać, przy czym oświadczył, że jego zdaniem drużyna polska odegra w tegorocznych bojach o mistrzostwo świata niepoślednią rolę.

W odpowiedzi na to prezes Śl. OZPN kom. gł. pp. Żółtaszek podkreślił pionierską kulturę Anglii w piłkarstwie i wręczył gościom dużą płaskorzeźbę w drzewie wyobrażającą dudziarza i albumy pamiątkowe. Drużyna niemiecka otrzymała rzeźbę z węgla.

Wśród miłej atmosfery przepędzono kilka godzin.

Anglicy wyjechali wczoraj o godz. 12 do Wiednia, a stamtąd do Paryża, gdzie rozegrają mecz z reprezentacją Francji.

H. RABL 115)

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Perywczym, prawie szorstkim ruchem uwolnił się z jej ramion

— Nie! — rzekł twardo. — Ani myślę nikomu cię nie oddam!

Podniosła głowę. Jej oczy błysnęły na moment i znów zgasły.

— Już po wszystkim — szepnęła. — Po coś przyszedł?... Byłoby mi lżej, gdybym ciebie nie widziała... Zostaw mnie muszę jechać...

— Dlaczego?

— Chciałam ci napisać.. — Spojrzała na rozpoczęty list, wzięła go i podarła na drobne kawałki. — Niech i tak będzie.. — powiedziała ledwo dosłyszalnie. — Dobrze, że mogę mówić, bo pisać było strasznie ciężko...

Spojrzała na Hedę. Zrozumiał i usiadł z daleka.

— Opowiem wszystko, tylko mi nie przerywaj... — i zaczęła mówić.

Nie pominęła najdrobniejszego wydarzenia, nie oszczędzała siebie opisując swój stosunek do Bevergena, egoistyczny, zimny i obcy, który go popchnął właśnie do strasznego czynu.

Heda siedział nieruchomo, myśląc o człowieku, do którego czuł teraz więcej pogardy, niż nienawiści. Bevergen nie znał zupełnie Konstancji, jeśli sądził, że ona przywiązuje wielką wagę do pieniędzy; mogła wyrzucać je garściami, gdy miała, lecz potrafiła żyć skromnie, nawet biednie, gdy tak się warunki złożyły; niedostatek jej nie przestraszał, podzieliłaby się chętnie ostatnim kawałkiem chleba. Jeśli Bevergen o tym nie wiedział, to był jej nie wart.

— Niczego przed tobą nie ukryłam — rzekła Konstancja po dłuższym milczeniu. — Odejdź teraz, pozwól mi odjechać spokojnie...

Rummy wstał.

— Nie! Przypuśćmy, że wszystko jest jak mi powiedziałaś. Więc co z tego?... — Zastanowił się nagle. — A może powtarzasz poprostu jego słowa?

— Nawet nie podejrzewa, że wiem...

— Dobrze. Niech to będzie prawda. Jednak nie uważam tego za dostateczny powód, abyś się miała zrzec własnego życia. — Zbliżył się i położył dłonie na jej ramionach. — Tak, czy nie? Czy nie sądzisz, że twoje życie byłoby skończone, gdybyś teraz z nim wyjechała? Przecież go nie kochasz... to jest tylko twoja uczciwość. Wierzysz, że musisz z nim dzielić złe godziny, boś dzieliła dobre... jeśli je można nazwać dobrymi. Ale ja się na to nie zgodzę. Nie wymagaj, abym założył ręce i przyglądał się spokojnie, jak się poświęcasz dla pustego dźwięku, dla przeczulonej wrażliwości. Nie, Oto! I tak byłaś za długo ofiarą!

Objął ją i ukląkł.

— Mogłabyś odjechać w tajemnicy, nie widząc się ze mną? ...Nie uwierzę, nigdy nie uwierzę! Pisałaś ten list z myślą, że jednak będzie inaczej. I tak się stało! Jestem! Przyszedłem w porę! — Roześmiał się cichym, głębokim zadowoleniem. — Przeczucie mnie tu sprowadziło i już nie odejdę sam, o, nie! Ja jestem twoim mężem!... A Janek? O nim nie pomyślałaś? Przecież to nasz syn! Musi znaleźć nareszcie ojca i matkę. Ma prawo, mocniejsze i starsze prawo, niż Bevergen. O tym pamiętaj!

Usłyszeli nagle szmer, odwrócili się jednocześnie.

Przy drzwiach stał śmiertelnie blady Bevergen, trzymając się portiery.

Heda podniósł się powoli i stanął obok Konstancji, na którą Bevergen patrzał rozszerzonymi, przerażonymi oczami. Po chwili — długiej jak wieczność — przeniósł wzrok na Hedę.

— Pan Rummy, jeśli się nie mylę — rzekł zmęczonym głosem. — Niestety, nie znam pańskiego prawdziwego nazwiska...

Żadnej odpowiedzi.

Bevergen zrobił parę kroków, zatoczył się, upadł zupełnie wyczerpany na najbliższy fotel i zakrył twarz dłońmi. Słychać było ciężki, przerywany oddech.

Podniósł głowę.

— Przepraszam... — wykrztusił z trudnością. — Tyle wydarzeń w ciągu kilku dni... Upadłość, morderstwo... i teraz to jeszcze...

— Słyszałeś... wszystko?.. — wyjąkała nieprzytomna Konstancja.

(C. d. n.)

PORADA NA CZASIE

Przykra dolegliwość

Jak usunąć nadmierne pocenie się?

Nadmierne pocenie się jest to dosyć często spotykana i nader przykra dolegliwość. Występuje w mniejszym lub większym stopniu, przybierając czasem wprost objawy choroby.

Przeciw nadmiernemu poceniu się rąk dobrym lekarstwem jest czysty boraks w proszku. Po obmyciu rąk mydłem i gorącą wodą naciera się je sproszkowanym boraksem. Przestrzec natomiast należy jak najbardziej stanowczo przeciw stosowaniu formaliny. Roztwór formaliny, nawet dobrze rozcieńczony niszczy skórę rąk wywołując szkody znacznie większe niż kłopot spowodowany nadmiernym poceniem się.

Przeciw poceniu się pod pachami dobre lekarstwo stanowi dwuprocentowy spirytus salicylowy. Spirytusem takim nacieramy miejsca pocące się rano i wieczorem. W krótkim czasie nastąpi poprawa. Pocące się nogi codziennie myć gorącą wodą i mydłem alkalicznym. I w tym wypadku dobrym lekarstwem jest boraks. Pończochy należy zmieniać codziennie. Kto ma skłonność do starć pomiędzy poszczególnymi palcami powinien palce te przesypywać jakąkolwiek niewinną zasypką, talkiem czy też po prostu pudrem dla niemowląt. Na dłuższe spacery itp. zwłaszcza w ciepłe dni dobrze zrobi natarcie stóp i palców dwuprocentowym spirytusem salicylowym i zapudrowanie talkiem.

Najważniejszym warunkiem przy nadmiernym poceniu się jest czystość. Jak najczęstsze ciepłe a nawet gorące kąpiele lub zmywania, przecieranie całego ciała wodą kolońską, czy też rozcieńczonym spirytusem.

Bardzo często przyczyną nadmiernego pocenia się jest ogólny zły stan zdrowia. Anemia, wyczerpanie, nadmierne chudzenie się, zdenerwowanie objawia się w wielu wypadkach właśnie poceniem się.

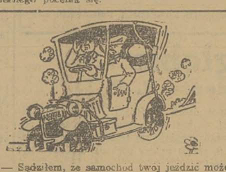
W tym wypadku należy zasięgnąć porady lekarza lub też gdy tego z tych czy innych względów nie czynimy, należy pamiętać o dobrym odżywianiu się, odpoczynku, powiększyć godziny snu, używać dużo spacerów na świeżym powietrzu. Bardzo dobre rezultaty na ogólne wzmocnienie dają zastrzyki z arszeniku.

Również kwestia ubrania odgrywa dużą rolę. Ubranie nasze powinno być zawsze luźne, przewiewne i nie za ciepłe, często bowiem zbyt ciepłe ubranie bywa przyczyną przeziębienia zwłaszcza właśnie w wypadku nadmiernego pocenia się.



NOWY KOŚCIÓŁ W BRZOZIE POD BYDGOSZCZĄ

W ub. niedzielę w Brzozie pod Bydgoszczą ks. kardynał Hlond dokonał konsekracji kościoła wybudowanego na pobojowisku, gdzie w roku 1919 w czasie Powstania Wielkopolskiego odbyła się krwawa bitwa. Kościół wybudowany został przez ludność pow. bydgoskiego i m. Bydgoszczy, jako votum wdzięczności za odzyskanie Niepodległości.



— Sądziłem, że samochód twój jeździć może z szybkością 100 km na godzinę?
— Ależ może, tylko potrzebuje do tego trochę czasu!

Ogłoszenie o przetargu

Ubezpieczalnia Społeczna w Sosnowcu ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę lokomocji samochodowej dla potrzeb pogotowia lekarskiego i Oddziału Administracyjnego w Zawierciu.

Bliższe szczegóły i informacje udzieli kierownik Sekcji Gospodarczej pokój Nr 26 w godzinach urzędowych.

Oferty w zaklejonych i nieprzezroczystych kopertach, należy składać w biurze podawczym Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu najdalej do godziny 12-ej dnia 31 maja 1938 r.

Oferent winien odpowiadać przepisom § 8 Rozp. Rady Min. o dostawach i robotach (Dz. Ustaw Nr 13-37 r. poz. 92).

Ubezpieczalnia Społeczna zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na oferowaną cenę, względnie uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Sosnowiec, dnia 16 maja 1938 r. 2374

LECZNICA PRZYCHODNIA

„Pomoc" chorób skórnych i wenerycznych — Sosnowiec, 3-go Maja 31. 1701

POMNIKI

i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe — poleca tanio „Wiktoria" Dąbrowa. Biuro i Betoniarnia ul Narutowicza 41, pracownia: ul. Ks. Bisk. Bandurskiego 1. skr. poczt. 93. — Telefon 68-456.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

RYSOWNICA

ruchoma z postumentem do sprzedania Nr tel. 62746. 2401

MEBLE

kupisz najtaniej za gotówkę — raty oraz Obligacje Pożyczek Państwowych. Chrześcijański fabryczny skład mebli „Spoiwo", Będzin Narutowicza 8 (obok poczty). 2355

FARBY

lakiery, nitropolitura, pokost, farby olejne do studiów i plakatowe — poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Prez. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). Tel. 63.070. 1155

DO SPRZEDANIA

34 krzesełek ogrodowych bardzo mocne. Sosnowiec, Orla 12. 2314

DO SPRZEDANIA

piła taśmowa, narzędzia, warsztat stolarski oraz szwejsaparat. Telefon 62746. 2400

ROWERY

na raty sprzedaje Biuro Techniczne „Meteor", Sosnowiec, Warszawska 6. 2235

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIONO

legitymację szkolną Gimnazjum im. Kopernika w Będzinie na nazwisko Jerzy Jankowski. 2395

LOKALE

SKLEP

z mieszkaniem do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 24. 2387

DO WYNAJĘCIA

duży pokój kawalerski z balkonem. Wejście oddzielne. Sosnowiec, Piłsudskiego 38. 2396

2—3 LUB 4 POKOJE

z kuchniami, wygodami odnowione słoneczne, II piętro (dom nowy) — może być garaż — wynajmę, Moniuszki 14. 2399

Różne

UZYSKANE

przez Abrama Glükształjna z Olkusza ode mnie za pomocą przestępstwa — oszustwa weksle po zł 40, płatne: 10.6, 10.7, 10.8 i 10.9 rb unieważniam Piotr Kolacz. 2405

POSADY i PRACE

TECHNIK-MECHANIK

jako wykładowca rachunków, rysunku geometrycznego, rysunku odręcznego i przedmiotów zawodowych; instruktor ślusarstwa oraz instruktor stolarski — młodzi, energiczni, z zamiłowaniem pedagogicznym — złożą wyczerpujące oferty do Administracji pod — „Szkoła Rzemieślnicza Przemysłowa". 2402

POTRZEBNA

kompletnie zdolna panna z kilkoletnią praktyką do Pracowni sukien damskich od zaraz. Wiadomość w Administracji. 2406

KURSY

kierowców samochodowych, kursy zawodowe i amatorskie. Zapisy przyjmuje codziennie — Zawiercie, Żwirki i Wigury 5 2404

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61673

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kuriera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 41 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacuś. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mącska.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI